



Dzisiaj przypada Środa Popielcowa, zwana niegdyś Wstępną Środą, która w kalendarzu chrześcijańskim kończy karnawał i rozpoczyna 40-dniowy okres Wielkiego Postu, przygotowujący nas do Świąt Wielkanocy. W tym szczególnym dniu, podczas Mszy św., kapłan posypuje głowę wiernych popiołem, wygłaszając przy tym jedną z dwóch formuł: „Prochem jesteś i w proch się obrócisz” lub „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”, co ma przypominać człowiekowi o kruchości jego życia i potrzebie pokuty.

## Popielec

O symbolice popiołu, znaczeniu pokuty i postu w życiu człowieka oraz o wielkopostnych nabożeństwach rozmawiamy z księdzem dr Pawłem Mazurkiewiczem z kościoła Najświętszej Maryi Panny Matki Pięknej Miłości w Tarchominie.

- W Środę Popielcową przychodzimy do kościoła, aby kapłan posypał nasze głowy popiołem. Jakie jest symboliczne znaczenie popiołu i czy symbol ten znany jest tylko chrześcijanom?

- Symbolika popiołu nie jest właściwa jedynie dla chrześcijan. Popiół jest powszechnym znakiem o głębokiej wymowie. Jest to symbol ułomności i przemijania człowieka, znak żałoby i pokuty. Obecny był już u ludów pierwotnych, dla których posypanie głów popiołem, ale też podrzucanie ziemi w górę albo tarzanie się po ziemi było wyrazem bólu i żalu. W wierzeniach ludów pierwotnych używano popiołu z ofiar złożonych za zmarłego, albo posypywano się ziemią z jego

grobu wierząc, że w ten sposób można uchronić się przed jego duchem.

W Grecji, w Egipcie i w Chinach używano popiołu w obrzędach żałobnych. U niektórych narodów czerniono się na znak żałoby popiołem, sadzą lub błotem. Chrześcijanie przejęli po prostu ten symbol w tym samym znaczeniu, co Żydzi, tj. dla oznaczenia pokuty i żałoby. Popiół jest szczątkiem rzeczy zniszczonej na proch przez ogień i przypomina, że wszystko jest znikome.

Popiół jest więc symbolem kruchości, ale i oczyszczenia. Poganie, paląc zwłoki, sądzili, że oddają duszy przysługę, bo pomagają jej w ten sposób uwolnić się szybciej od wszyst-

*dokończenie na str. 12*

## SUPERDENTYSTA

### Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczególne anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

**Artur Pietrzyk**

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18

www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)



### GABINET STOMATOLOGICZNY Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

czynne 9-20  
sobota 9-14

**UWAGA!** promocyjna cena  
koron porcelanowych  
na metalu i cyrkonie

## Dialog o ochronie zabytków

Lutowe posiedzenie Komisji Dialogu Społecznego na Pradze Północ poświęcono tematowi ochrony zabytków. Uczestniczyli w nim zaproszeni goście z Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków, z konserwator Ewą Nekandą-Trepką na czele.

Na wstępie Margerita Szulińska z Narodowego Instytutu Dziedzictwa przedstawiła projekt powołania parku kulturowego na Pradze. Ta koncepcja była prezentowana już w 2009 roku podczas „Europejskich dni dziedzictwa”. Choć nadal nie zrealizowana, powraca ona, ilekroć próbuje się kompleksowo ująć temat ochrony zabytków, a szerzej dziedzictwa kulturowego Pragi.

Praga jest jedną z centralnych dzielnic Warszawy, ale jako jedyna ma klimat autentycznego miasta, które ostało się praktycznie tylko tutaj. Park kulturowy to jedna z zapisanych w ustawie możliwości form ochrony, ale i udostępniania zabytków. Jej plusem byłaby z pewnością konieczność powstania spójnego programu wykorzystania wyjątkowego potencjału dziedzictwa Pragi. Należałoby na wstępie określić funkcje, wokół których ogniskowałoby się działanie parku kulturowego, narzędzia do zarządzania nim oraz finansowanie. Park

kulturowy pomógłby zabytkom i mieszkańcom, umożliwiając szerszy dostęp do zewnętrznego finansowania projektów – podkreślała prelegentka. W kontekście ogromnej skali zaniedbań i postępującej degradacji tkanki zabytkowej, niewątpliwą zaletą takiego rozwiązania byłoby całościowe zarządzanie wybranymi obszarami Pragi Północ, także w zakresie wszechstronnych procesów rewitalizacyjnych. Ruch w tej sprawie należy jednak do gminy, czyli w przypadku Warszawy - do rady miasta i prezydenta. Potrzebny jest dialog w celu wypracowania dobrych rozwiązań. Radni podjęli już decyzję o stworzeniu Wilanowskiego Parku Kulturowego. Badane są możliwe analogiczne formy ochrony i udostępnienia zabytków fortyfikacyjnych Twierdzy Warszawa, trwają też prace nad stworzeniem odpowiednich założeń dla Pragi. Stołeczna konserwator Ewa Nekanda-Trepka jest jednak

*dokończenie na str. 3*

## Dzieci - dzieciom

Od kilku lat Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 42 przy ulicy Balkonowej 2/4 współpracuje z Polskim Komitetem Narodowym UNICEF i bierze udział w akcjach tej organizacji. Jedną z nich jest projekt „Wszystkie kolory świata”, w którym dzieci i młodzież z różnych krajów pomagają zdobyć fundusze na szczepionki dla dzieci z Sierra Leone. W tym kraju tylko 39% dzieci szczepionych jest przeciw najpoważniejszym chorobom wieku dziecięcego, a najczęstszą przyczyną zgonów dzieci do 5. roku życia są: odra i tężec noworodkowy. UNICEF chce objąć programem szczepień wszystkie dzieci w Sierra Leone, by zredukować śmiertelność, spowodowaną tymi chorobami.

W ramach akcji „Wszystkie kolory świata” uczniowie przygotowali szmaciane laleczki UNICEF – symbol pomocy, jakiej dzieci chcą

udzielić swoim rówieśnikom z biednych krajów. Przystępując do pracy, dziecko decydowało, z jakiego kraju będzie

*dokończenie na str. 5*

## Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadać słuch i zasięgnąć fachowej porady audioprotetyka w gabinetach firmy Fonikon, które mieszczą się w przychodni specjalistycznej przy ul. Dąbrowszczaków 5A (tel. 22 392 05 67) oraz vis a vis Szpitala Bródnowskiego przy ulicy Kondratowicza 37 (nr tel. 22 353 06 20).

Proponujemy szeroki wybór nowoczesnych aparatów słuchowych i akcesoriów firmy Oticon, która od ponad 100 lat służy pomocą osobom słabosłyszącym. Zapraszamy! Zbadaj słuch.

**Z tym ogłoszeniem badanie słuchu gratis i 5% rabatu na aparat słuchowy!**

## Droga woda?

Oplaty za ciepłą i zimną wodę oraz za odprowadzanie ścieków są w Spółdzielni Mieszkaniowej Bródno zbyt wysokie. Tak twierdzą mieszkańcy.

To kolejny kamień wrzucony przez lokatorów do ogródka spółdzielni, po naszym ubiegłorocznym cyklu tekstów dotyczących rozliczania ciepła. Przypominamy, że cykl został zainspirowany przez mieszkańców SM Bródno.

Jeden z naszych czytelników informuje, że dla jego mieszkania, w którym z wody i odprowadzania ścieków korzysta jedna osoba, naliczono za te usługi, w cyklu półrocznym, zryczałtowaną opłatę w wysokości 1500 zł, co – po odliczeniu kwoty zaliczkowej – spowodowało, że lokator musiał zapłacić ponad 900 zł – Nie spodziewałem się czegoś takiego. Trudno jest na dzień dobry wyciągnąć z portfela 900 zł. Nigdy tyle za wodę nie płać. To jest kwota z sufitu. Jak policzyłem, musiałbym przez pół roku trzymać odkręcone całą dobę wszystkie kranie i lać z nich wodę z wydajnością 8 litrów na minutę. W tym sa-

mym czasie, kiedy rozsyłane były do lokatorów rozliczenia, w moim mieszkaniu wymieniane były wodomierze. Skończyła się ich homologacja. Podałem stany starych wodomierzy (już po rozliczeniu), ale nie zostały one uwzględnione. Wobec tego rozliczono mnie w postaci zryczałtowanej.

Czytelnik wystąpił do spółdzielni z pismem, prosząc o wyjaśnienie kwestii zasad zryczałtowanego rozliczania opłat za wodę. Prosił również o rozliczenie kosztów wody wedle stanów starych wodomierzy. W odpowiedzi otrzymał informację dotyczącą kosztów zryczałtowanego rozliczania kosztów wody – Spółdzielnia Mieszkaniowa Bródno, administracja Osiedla Podgrodzie wyjaśnia, że rozliczenie wody w Pana lokalu zostało dokonane w oparciu o zapis Regulaminu indywidualnego rozliczania kosztów zużycia wody i od-

*dokończenie na str. 2*



Producent  
frontów aluminiowych  
Ramki, Drzwi, Fronty

### Oferuje produkty i usługi:

- drzwi suwane i składane
- ramki i fronty kuchenne
- profile aluminiowe Sevroll
- drzwi wewnętrzne PORTA
- lustra łazienkowe (duży wybór)
- cięcia i oklejanie płyty
- fronty akrylowe



www.mapi-im.pl, www.sevroll-bis.waw.pl

Zapraszamy w godz. 9 - 17 (sob. 9 - 14)  
Warszawa, ul. Radzymińska 116,  
Tel. 22 679 29 19, 22 678 08 42



# Droga woda?

dokończenie ze str. 1

prowadzenia ścieków, gdzie zgodnie z pkt. II 3.3 przedpłata ustalana jest w wysokości średniej z pięciu lokali o najwyższym zużyciu wody na osobę, na miesiąc, w danym budynku. Wniesiona zaliczka została rozliczona do wysokości ryczałtu, tj. zgodnie z punktem II 2.3 Regulaminu tzn. w wysokości 120% największego zużycia wody na osobę, w danym budynku (...) zdemontowane w Pana lokalu wodomierze straciły ważność legalizacji w 2009 roku, dlatego też wykazywane przez nie wartości zużycia (wskazania), nie mogą być przyjmowane do rozliczeń zużycia wody w lokalu. (...) Po Pana stronie spoczywa obowiązek udostępniania lokalu celem dokonania odczytów urządzeń pomiarowych, gdyż tylko terminowe podawanie stanów wodomierzy gwarantuje, że lokal będzie mógł być rozliczany z faktycznie zużytej wody.

Czytelnik został poinformowany o fakcie, iż Regulamin indywidualnego rozliczania kosztów zużycia wody i odprowadzania ścieków został uchwalony odpowiednimi uchwałami Rady Nadzorczej SM Bródno, otrzymał również informację o wszystkich stawkach opłat za wodę wraz z podgrzaniem i o wysokości wyliczonego dla ryczałtu zużycia wody na lokal.

O zasady naliczania opłat za wodę zapytaliśmy Adama Zawadila, dyrektora Osiedla Podgrodzie, pełnomocnika Zarządu SM Bródno – Podstawę do naliczania opłat za wodę w lokalach, stanowią oczywiście zamontowane i posiadające ważną legalizację wodomierze. Nie byłoby żadnego problemu, gdyby lokatorzy zechcieli w ogłoszonym przez nas terminie rozliczyć stany swoich wodomierzy. Można tego dokonać na wiele sposobów. Można udostępnić lokal osobom odczytującym pomiary, można zostawić zatkniętą w drzwiach mieszkania kartkę z odczytami, można je podać telefonicznie, dzwoniąc do administracji, dostarczyć do administracji osobiście, można wysłać je faksem, bądź drogą mailową. Jak widać sposobów jest mnóstwo, a mimo tego brakuje nam niemal zawsze 10% odczytów. Zdarza się i tak, że odczyty wodomierzy są dostarczane bez nazwiska lokatora i bez numeru lokalu. W tej sytuacji nie jesteśmy w stanie rozliczyć kosztów wody w całym budynku, bowiem rozliczenie stanowi jeden system. Lokatorzy tłumaczą się najczęściej brakiem czasu, ale trudno zrozumieć tę motywację, wydaje się, że nie jest to trudne zadanie i nie wymaga zbyt

wiele zachodu. W tej sytuacji, by nie blokować rozliczenia całego budynku, jesteśmy zmuszeni do naliczania brakujących odczytów metodą zryczałtowaną, która – co oczywiste – nie jest korzystna dla lokatorów. Stanowi 120% opłaty obliczonej dla pięciu lokali o największym zużyciu wody, w danym budynku. Takie zasady zostały przyjęte w uchwałach Rady Nadzorczej SM Bródno, wprowadzających Regulamin indywidualnego rozliczania kosztów zużycia wody i odprowadzania ścieków.

Kolejna sprawa to legalizacja wodomierzy, która musi być dokonywana co cztery lata. Każdy lokator jest wówczas zobowiązany do wymiany wodomierza. Niestety i tę sprawę – w niektórych przypadkach – jest nam trudno wyegzekwować – lokatorzy nie wpuszczają osoby, która dokonuje wymiany wodomierza, nie reagują na nasze pisma o konieczności wymiany. Jesteśmy wówczas zmuszeni do wyłączenia wodomierza z systemu, jednocześnie informujemy lokatora, że rozliczenie kosztów wody w jego lokalu nastąpi w formie zryczałtowanej. Lokatorzy nie mogą ubiegać się o rozliczenie kosztów zużycia wody z wodomierzy, które straciły legalizację, bowiem jest to niezgodne z prawem.

Myślmy w SM Bródno poważnie o wprowadzeniu wodomierzy, których odczyty odbywają się drogą radiową, a więc bez udziału lokatorów. Niektórzy zarządzający budynków i częściej spółdzielni mieszkaniowych już takie wodomierze wprowadza.

(egu)

## TERMEK Mała poligrafia i elektrogrzejnictwo



### •Druki akcydensowe

- Ksero
- Zdjęcia

do dokumentów  
•Wykonamy  
każdą grzałkę



ul. Brzeska 33  
22 818 10 67

www.termek.pl

**ROZLICZAMY  
PITy - 30 zł**



## Nie rezygnuj z marzeń db Kredyt Gotówkowy

Dzięki db Kredytowi Gotówkowemu stać Cię na więcej niż myślisz. Możesz otrzymać maksymalną kwotę kredytu – aż do 150 000 zł, okres spłaty nawet do 7 lat i atrakcyjne oprocentowanie od 9,5%\*. Wszystko po to, aby marzenia nie pozostały jedynie marzeniami.



# Stać Cię

Zapraszamy do Oddziału  
Warszawa, Ząbkowska 18  
(22) 511 22 10  
www.deutschebank.pl

Deutsche Bank

\*RRSO dla db Kredytu Gotówkowego wynosi 13,86% i zostało wyliczone na podstawie reprezentatywnego przykładu dla następujących parametrów: całkowita kwota kredytu 60 000 PLN, okres kredytowania 60 miesięcy, miesięczne raty równe w wysokości 1 361,88 PLN, roczne oprocentowanie nominalne 12%, prowizja ze udzielenia kredytu 2% od kwoty kredytu, całkowita kwota do zapłaty, stanowiąca sumę całkowitej kwoty kredytu oraz całkowitego kosztu kredytu wynosi 81 681,61 PLN. Powyższa kalkulacja została dokonana na dzień 27.01.2012.  
Niniejsza treść nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny. Bank ma prawo odmówić przyznania kredytu bez podania przyczyn, Deutsche Bank, al. Armii Ludowej 26, 00-609 Warszawa.

# Szumi dokoła las

**Czy wierzą Państwo w pecha? Nie? A może jednak? Jest człowiek, który napotyka same problemy, próbując korzystać ze swojej własności. Czy to pech?**

Pamiętają Państwo – mieszkaniak Pragi z gospodarstwem w gminie Dębe Wielkie. Skonfiskowano stado jego koni, 8-hektarowej działki nie da się podzielić i przekształcić na działki budowlane. Kolejny problem – niemożność przekształcenia działki leśnej na rolną i kilku nieużytków na działki budowlane. Zaczniemy od działki leśnej.

Niewiele wspólnego z lasem ma kilkanaście drzew, samosiejek i krzaków na blisko 3-hektarowej działce, ale podatek za las trzeba płacić. Wedle ekspertyzy owa nieruchomości to halizna, czyli grunt leśny pozbawiony drzewostanu powyżej 2 lat. Pomimo tego, w ubiegłym roku, starosta powiatowy w Mińsku Mazowieckim odmówił zamiany lasu na użytek rolny. Oto fragmenty uzasadnienia, jakże charakterystyczne dla polskiego urzędniczego młyna, który miele metodycznie, acz niespiesznie i wkoło Macieju – Pomimo tego, że teren pozbawiony jest drzewostanu o tym, że stanowi las przesądza aktualny wypis z rejestru gruntów mówiący o działce leśnej, chociaż czasowo pozbawionej drzewostanu (!!!) przyp. red.). (...) Zgodnie z zapisem ustawy o lasach, zmiana lasu na użytek rolny jest możliwa w przypadkach szczególnie uzasadnionych potrzeb właściciela lasu.

Analizując uzyskane informacje oraz po dokonaniu oględzin nieruchomości nie można stwierdzić, że grunt w granicach przedmiotowej nieruchomości będzie użytkowany rolniczo. Zastanawiające ... skąd starosta miński z góry wie, że grunt nie będzie użytkowany rolniczo? Jest wróżka, jasnowidzem? Wydania decyzji środowiskowej w kwestii zmiany statusu nieruchomości odmówił – z powyższych powodów – Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie. Działka w obowiązującym (od 2003) miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Dębe Wielkie, znajduje się na terenach leśnych i nic to, że nie rosną na niej drzewa starsze niż dwuletnie - nie może być przekształcona na użytek rolny.

Nic nie pomogło odwołanie się od decyzji do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, bowiem ten podtrzymał decyzję regionalnej instancji, pisząc m.in. – (...) organ drugiej instancji wyraźnie podkreśla, że ustalenie przeznaczenia terenu oraz określenie sposobów zagospodarowania i warunków zabudowy terenu następuje w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, co wynika wprost z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. O planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. (...)

Należy tutaj również podkreślić, że lasem, w rozumieniu ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach, jest m.in. grunt o zwartej powierzchni co najmniej 0,10 ha, pokryty roślinnością (uprawami leśnymi) – drzewami i krzewami oraz runem leśnym – lub przejściowo jej pozbawiony, przeznaczony do produkcji leśnej. Fakt, że przedmiotowa działka pokryta jest pojedynczymi drzewami, nie jest równoznaczny z tym, że nie stanowi ona lasu w rozumieniu przepisów powyższej ustawy.

Ot, sofistyka. Czytelnikowi zaś z bezsilności opadają ręce – Udowodnione jest bezsprzecznie – wszyscy co do tego są zgodni – że na działce nie ma lasu. Są tam pojedyncze, liche drzewa, niektóre bez liści, uschnięte. To mój grunt, nie zamierzam w przyszłości go zadrzewiać. To jest ugór porośnięty jeżynami, ostem i trawą, za który muszę słono płacić, bo ktoś ubrdał sobie, że jest to las. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska pisze w uzasadnieniu, że teren przedmiotowej działki został poddany oględzinom. Kiedy? Jak? Przez kogo? Gdzie jest protokół z oględzin? Jeśli jest takowy, co z niego wynika? Nikt z biura pana dyrektora do mnie się nie zgłaszał w celu dokonania rzekomych oględzin, więc nie pozostaje mi nic innego jak podważyć prawdziwość urzędu dyrektora. Sprawę skierowałem do Wojewódzkiego Sądu Ad-

ministracyjnego. Proszę bardzo, zapraszam urzędników do dokonania wizji lustracyjnej na nieruchomości. Wystarczy rzut oka, by stwierdzić, że na działce nie ma żadnego lasu.

O leśną - nieleśną działkę zapytaliśmy w wydziale ochrony środowiska i rolnictwa Starostwa Powiatowego w Mińsku Mazowieckim – Proszę zrozumieć, że wedle obowiązującego wciąż miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dębe Wielkie z 2003 roku teren, na którym znajduje się działka jest oznaczony jako leśny i na obecnym etapie nie można dokonać przekwalifikowania tej działki na rolną. Jasno wynika to również z decyzji Regionalnego i Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Na podstawie stworzonego w 2009 Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego terenu, na którym znajduje się działka Czytelnika zmienia się jego przeznaczenie, nic nie będzie stało na przeszkodzie, by zmienić status gruntu z leśnego na rolny. Na razie jest to niemożliwe – kategorycznie stwierdził urzędnik.

W następnym wydaniu NGP przyjrzymy się kolejnym działkom Czytelnika, wspomnianym na początku nieużytkom rolnym. Ciekawe, czy powiodły się próby ich przekwalifikowania na działki budowlane?

Elżbieta Gutowska



# Dialog o ochronie zabytków

dokończenie ze str. 1  
sceptycznie nastawiona do tej formy ochrony. W województwie mazowieckim od wprowadzenia takiej możliwości w 2004 roku nie powstał do tej pory ani jeden park kulturowy. Ideą jest tu łączenie wartości kulturowych i przyrodniczych, a takie warunki nie zawsze są do spełnienia. Zaawansowane prace w Ossowie utknęły z powodu skomplikowanej struktury własności i ścierających się sprzecznych interesów. Ustawa, przez brak odpowiednio precyzyjnych przepisów i odpowiedniego ich „oprzyrządowania”, nie pozwala na uniknięcie takich sytuacji.

Mało tego, obecne przepisy są tak skonstruowane, że na pomoc finansową Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków mogą liczyć właściciele prywatni, wspólnoty bądź instytucje kościelne. Konserwator nie może jednak dofinansowywać koniecznych remontów miejskich zabytkowych budynków mieszkalnych, choć jego środki pochodzą z podatków nas wszystkich. Stąd często wynika widoczna różnica w stanie obiektów miejskich i prywatnych.

Ten problem mamy właśnie na Pradze Północ, gdzie większość substancji zabytkowej należy do miasta. Trudno się więc dziwić, że w ostatnich dwóch latach dzielnica najwięcej wydała na remont budynku Liceum Władysława IV, a nie na remonty rozsypujących się kamienic. Wiceburmistrz Katarzyna Łęgiwicz zabiega o dodatkowe środki, ale bardzo trudno je pozyskać. Obecna polityka miasta zakłada jedynie zabezpieczenie przed dalszą degradacją zabytkowej zabudowy, ale nie przewiduje funduszy na jej gruntowną rewitalizację.

Tomasz Peszke z prezydium DKDS przedstawił swą subiektywną ocenę ochrony zabytków na Pradze Północ. Nierozwiązywalnych do tej pory problemów jest wiele. Widoczny jest brak spójnego programu dzielnicowego w tym zakresie. W dzielnicy, która „zabytkami stoi” nie ma jednostki, zajmującej się ich ochroną. ZGN też nie dysponuje w swoim budżecie środkami na ten cel. Wobec presji deweloperów, przy braku odpowiednio dotkliwej odpowiedzialności karnej, praskie zabytki będą znikać, podobnie, jak dzieje się to z historycznym detalem. Pokutuje też brak wiedzy o właściwych sposobach renowacji obiektów zabytkowych. Przykładem może być niefachowe ocieplenie budynków przy Pl. Hallera.

Na Pradze Północ znajduje się 10% zasobu zabytkowego Warszawy, ale bardzo mało zabytków jest wpisanych do rejestru, większość z nich znajduje się tylko w gminnej ewidencji zabytków. Ewidencja nie chroni zabytku przed zniszczeniem. Ofiarą niespójnych przepisów padła praska Parowozownia. Od 2010 roku, kiedy znowelizowano Ustawę o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, konserwator ma możliwość interweniowania także w obronie obiektów znajdujących się tylko w ewidencji zabytków.

Ewa Nekanda-Trepka podkreślała, że mechanizmy prawne są, brak tylko odpowiedniej wrażliwości i zrozumienia dla potrzeby ochrony

dziedzictwa kulturowego, tak w społeczeństwie, jak i wśród decydentów. We współpracy z Ministerstwem Kultury prowadzone są przez służby konserwatorskie dalsze prace nad zwiększeniem skuteczności tej ochrony. Rafał Nadolny, Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków, na 27 lutego zwołał posiedzenie Forum Ochrony Zabytków. Głównym punktem programu ma być dyskusja nad przystąpieniem do prac, zmierzających do nowelizacji Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. A zmiany są niezbędne. Konserwator np. opiniuje tylko projekt budowlany, ale już nie projekt wykonawczy, w którym decyduje się o szczegółach ważnych z punktu widzenia ochrony zabytku. W ten sposób ochrona zabytku staje się fikcją i zależy wyłącznie od dobrej woli inwestora.

Broniąc się przed zarzutami nieskuteczności działania, pracownicy urzędu konserwatora podkreślali, że w ramach istniejących uprawnień, na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków są przeprowadzane kontrole i sporządzane zalecenia kontrolne. W bardziej drastycznych przypadkach są

nakładane grzywny. Trudno przyjąć takie wyjaśnienia za wystarczające, skoro podejmowane działania nie wprowadzają ochrony zabytków zauważalnej w skali miasta lub choćby dzielnicy.

Dla Pragi w ewidencji zabytków sporządzono 81 kart, będących szczegółowym opisem danej nieruchomości. Stanowią one jeden z elementów procedury wpisu do rejestru zabytków. Karty są sporządzane głównie dla budynków zagrożonych i kwalifikujących się ze względu na swe walory do tej najwyższej formy ochrony. Wspólnoty i prywatni właściciele obawiają się wpisu do rejestru zabytków, ponieważ zwiększa to koszty remontów i utrzymania takich budynków. Oczywiście minusy, jak konieczność uzgadniania wszelkich prac remontowych, są w pewnym zakresie rekompensowane, np. przez możliwość obniżenia podatku od nieruchomości. Można także wystąpić o dofinansowanie do Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków. Roczny budżet biura przekracza 2 miliony złotych. Możliwe, że wśród propozycji zmian legislacyjnych znajdują się także mechanizmy poprawiające atrakcyjność posiadania zabytku, aby jego burzenie stało się nieopłacalne.

Kr.

**STOMATOLOGIA**  
**PROMOCJA**  
- wypełnienia 80-90 zł  
- zniżki na protezy  
- korony porcelanowe 390 zł  
- protezy acetalowe  
**ul. Jagiellońska 3**  
**tel. 22 619-99-99**  
**22 818-44-77**  
poniedziałki, środy, piątki 15-19  
[www.gabinet-dentystyczny.firmy.net](http://www.gabinet-dentystyczny.firmy.net)

**OKNA PCV**  
**RABAT DO 30%**  
Drzwi antywłamaniowe  
Rolety ♦ Żaluzje  
Verticale ♦ Parapety  
**ul. Wysockiego 26**  
**pawilon 3**  
**22 675-05-03**  
**501-108-297**

## PIT bez tajemnic

II Oddział ZUS w Warszawie informuje, że od marca organizuje akcję „Poniedziałki z Urzędem Skarbowym - jak wypełnić PIT za 2011 rok”. W siedzibie Oddziału pracownicy Urzędu Skarbowego pomogą wypełnić formularze podatkowe oraz wyjaśnią wszelkie wątpliwości, dodatkowo będzie także istniała możliwość złożenia w Oddziale zeznania podatkowego. Pracownicy Urzędu Skarbowego Warszawa Praga będą dyżurować w siedzibie Oddziału we wszystkie poniedziałki marca i kwietnia (tj. 5 marca, 12 marca, 19 marca, 26 marca, 2 kwietnia, 16 kwietnia, 23 kwietnia, 30 kwietnia) w godzinach 8 - 16.

**GR** galeria rembielińska

**Kobięcy Weekend**

**PRAGNIESZ METAMORFOZY?  
MODNEJ FRYZURY CZY MAKIJAŻU?**

Wyślij swoje zdjęcie wraz z danymi kontaktowymi na adres: [metamorfoza@galeriarembielinska.pl](mailto:metamorfoza@galeriarembielinska.pl), a może to Ty będziesz miała szansę zmienić się na wiosnę!

**ZGŁOSZENIA OD PAŃ PRZYJMUJEMY  
OD DZIŚ DO 27 LUTEGO**

3 marca nasi styliści fryzur i makiyażu wykonają na żywo w Galerii Rembielińskiej metamorfozy wybranych Pań!

**3-4 MARCA**

**POKAZ MODY I STYLIZACJI FRYZJERSKICH**

**KIERMASZ WIOSENNY**

**ATRAKCJE DLA DZIECI**

[www.galeriarembielinska.pl](http://www.galeriarembielinska.pl) [www.facebook.pl/galeriarembielinska](http://www.facebook.pl/galeriarembielinska)



# Echo koncertu

**Wniosek 7 radnych klubu PiS o odwołanie Sławomira Antonika ze stanowiska wiceburmistrza Dzielnicy Targówek złożony został na XXII sesji, 14 grudnia 2011 roku; 12 stycznia wprowadzony do porządku obrad XXIII sesji, którą po przerwie wznowiono 8 lutego. Po trzygodzinnych obradach odbyło się tajne głosowanie: za odwołaniem Sławomira Antonika opowiedziało się 6 radnych, 16 było przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.**

Decyzje radni podejmowali po zapoznaniu się ze sprawozdaniem komisji rewizyjnej z kontroli przeprowadzonej przez zespół kontrolny; głosami w dyskusji oraz postanowieniem Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga o odmowie wszczęcia śledztwa po rozpoznaniu wniosku Agnieszki Kaczmarskiej sprawie przekroczenia uprawnień w 2010 roku przez zastępcę burmistrza, poprzez zlecenie przygotowania koncertu symfonicznego „Targówek Elsnerowi”, w tym: partytur koncertowych po cenie przekraczającej ceny rynkowe, działając w ten sposób na szkodę interesu publicznego i wyrządzając znaczną szkodę majątkową.

Zespół kontrolny pracował w składzie: Jędrzej Kunowski (przewodniczący), Miłosz Stanisławski, Andrzej Gapys, Renata Michałowska (członkowie). Po zbadaniu 24 dokumentów i przyjęciu wyjaśnień Sławomira Antonika i Elżbiety Urbanowicz – stwierdzono nieprawidłowości: brak pełnego udokumentowania sposobu i trybu wyboru wykonawcy koncertu „Targówek Elsnerowi”, nieodpowiednie uporządkowanie dokumentacji dotyczącej przygotowania, przeprowadzenia i podsumowania koncertu oraz załączenie do dokumentacji finansowej kosztorysu bez parafy osób uprawnionych.

Zespół kontrolny zalecił zarządowi dzielnicy: systemowe

dokumentowanie prowadzenia zadań kulturalnych zatwierdzonych w budżecie dzielnicy, na podstawie jednolitego formularza (zawierającego: zatwierdzony budżet, zamówienia, umowy, podsumowanie) oraz uporządkowanie dokumentacji zamówień, wynikających z umów. Utrudnieniem w pracach zespołu było nie przekazywanie, lecz okazywanie kopii dokumentacji źródłowej.

Zarząd dzielnicy stwierdził, że wydatkował środki zgodnie z poleceniem, aprobatą i wiedzą Rady Dzielnicy Targówek; osoby podpisujące umowy i faktury – posiadały stosowne uprawnienia; zawarte umowy na opracowanie materiałów nutowych i organizację koncertu zostały zawarte zgodnie z prawem o zamówieniach publicznych.

Odrębne zdanie do sprawozdania komisji rewizyjnej, obejmujące 12 punktów, złożył Miłosz Stanisławski. Zwrócił m.in. uwagę, że sprawozdanie zawiera tylko informacje z kontroli formalnej, a nie badania celowości i gospodarności danego wydatku; umowy z impresariatem podpisano bez przetargu, sztucznie dzieląc zamówienia; umowa na zakup nut w 2010 roku jest sprzeczna z ustawą o finansach publicznych, ponadto została zrealizowana niezgodnie z przedmiotem zamówienia (utwór „Echo” zamiast „Echo w lesie”); zakupione

starodruki są bez gwarancji co do autentyczności ich pochodzenia i dokładności transkrypcji. Komisja nie powołała specjalisty ds. twórczości Józefa Elsnera.

Podczas dyskusji na sesji krytyczne uwagi o pracy zespołu i pytania zgłosili: Miłosz Stanisławski, Maciej Jankiewicz, Marcin Skłodowski. Odpowiedzi udzielał i zarządy prostował Jędrzej Kunowski. Działania radnych klubu PiS w tej sprawie Andrzej Gapys nazwał hucpą.

Marek Pacuła, dyrektor LO im. Stefana Czarnieckiego odczytał list zbiorowy, podpisany przez wszystkich dyrektorów szkół Targówka, wyrażający oburzenie z powodu wniosku o odwołanie Sławomira Antonika. Dyrektorzy oceniają wiceburmistrza jako doskonałego organizatora, inicjatora i wykonawcę wielu programów, integrującego środowisko, dającego szkołom wsparcie organizacyjne i finansowe.

Agnieszka Kaczmarska, doceniając ten „szlachetny gest”, zwróciła uwagę, że sprawa dotyczy gospodarności, wydatkowania pieniędzy. Argumentowała: 50 tysięcy przydałoby się szkołom na dożywianie, na szafki dla uczniów.

W dyskusji wracała sprawa celowości zakupu nut i ich rozpisania na orkiestrę, braku gwarancji oryginalności, a także opinii, wygłaszanych wcześniej, na posiedzeniach komisji.

Radnych, którzy kwestionują koszty rozpisania nut, burmistrz Grzegorz Zawistowski zachęcał do poznania postaci Józefa Elsnera. Poinformował też, że wpłynęło pismo z prokuratury. W uzasadnieniu decyzji o odmowie wszczęcia śledztwa asesora Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga Północ Andrzej Zaczek stwierdził, że „ustalone okoliczności

nie noszą znamion przestępstwa”; pojęcie „znaczej szkody majątkowej” oznacza kwotę powyżej 200 tysięcy złotych; istotą postępowania karnego nie jest przeprowadzenie analizy walorów artystycznych danego przedsięwzięcia, jego wpływu na rozwój kultury ani też dokonywanie ocen w zakresie jego niezbędności w aspekcie wydatków dzielnicy”. Kwestie finansowe, tj. dotyczące zasadności ponoszenia wyższych kosztów (dla uzyskania potencjalnie bardziej wartościowych rezultatów) należą w pierwszej kolejności do rady dzielnicy. Zarząd dzielnicy jako organ wykonawczy uprawniony jest do gospodarowania mieniem komunalnym – więc brak podstaw do przyjęcia, że opisane w zawiadomieniu okoliczności noszą znamiona przestępstwa z art. 231 par. 11 Kodeksu Karnego.

Szansą na bliższe poznanie postaci, ważnej dla historii Targówka, był tryptyk o Józefie Elsnerze, zaprezentowany na wielkim ekranie, komentowany przez Sławomira Antonika. Wiceburmistrz przedstawił także działania, związane z organizacją koncertu, odpowiedział na zarzuty o „marnotrawstwo środków publicznych i skrajną niegospodarność”; powołał się na pozytywne opinie o kompetencjach Niny Nowak, omówił losy partytur dzieł J. Elsnera.

Dalsza wymiana zdań zawierała elementy kurtuazji: Agnieszka Kaczmarska podziękowała za wykład o Józefie Elsnerze, Sławomir Antonik zachęcał do dalszych studiów muzykologicznych.

Gdy nie było chętnych do zabrania głosu, przewodniczący Zbigniew Poczesny zarządził tajne głosowanie. Po ogłoszeniu wyników przez przewodniczącą komisji skrutacyjnej Małgorzatę Zielińską, wiceburmistrz Sławomir Antonik podziękował tym, którzy okazali zaufanie dla jego pracy i obiecał, że w dalszej pracy nie zawiedzie. **K.**

# Pod znakiem komunikacji i dróg

**Czy kolej łącząca lotnisko Chopina z nowym lotniskiem w Modlinie może ominąć Białołękę? Radni robią wszystko, by tak się stało.**

Na początek przegłosowali uchwałę w sprawie zatrzymywania się pociągów Kolei Mazowieckich na stacjach Choszczówka, Płudy i Żerań. Jest taka konieczność, bowiem nowy rozkład jazdy Kolei Mazowieckich nie uwzględnia zatrzymywania się składów na tych właśnie stacjach, co za tym idzie mieszkańcy Białołęki zostaną pozbawieni bardzo korzystnego (z punktu widzenia dojazdów do pracy) przyszłego połączenia lotniska Modlin z lotniskiem Chopina na Okęciu, via Dworzec Wschodni i Dworzec Śródmieście. Trasa Legionowo - lotnisko Chopina będzie co prawda obsługiwana również przez nową linię SKM S3, ale te pociągi będą kursowały co godzinę. Przyjmując, że pociągi Kolei Mazowieckich, na linii lotniskowej, zatrzymywałyby się na białołęckich stacjach, dojazd na Pragę, do Śródmieścia, na Ochotę i na lotnisko Chopina, byłby możliwy co pół godziny. Godzinne oczekiwanie na pociąg, szczególnie w szczycie komunikacyjnym, wyklucza korzystanie z tego połączenia przy codziennych dojazdach do pracy i do szkół i przy powrotach do domów. Mieszkańcy Białołęki stracą dodatkowo część kursów linii S9 (SKM z Legionowa do Dworca Gdańskiego i z powrotem), bowiem te zostaną zredukowane z racji włączenia do kursowania linii lotniskowej KM, właśnie tej omijającej Białołękę.

Zatwierdzono plan kontroli komisji rewizyjnej Rady Dzielnicy na 2012, sprowadzający się do nadzorowania działalności Białołęckiego Ośrodka Kultury, jeśli chodzi o organizację pracy i współpracę z gimnazjum przy Van Gogha, nadzorowanie działalności Białołęckiego Ośrodka Sportu w kontekście organizacji pracy i współpracy z podmiotami zewnętrznymi. W planie znalazła się również kontrola działalności Ośrodka Pomocy Społecznej.

Kolejna uchwała dotyczyła nazewnictwa ulic. Tym razem Biuro Geodezji i Katastru m.st. Warszawy zwróciło się z prośbą o zaopiniowanie przez radnych trzech nazw nowych

ulic. I jest pozytywna opinia dla ulic: 15 Sierpnia, Weneckiej i Pionierów.

Tradycyjnie już przyjęto zmiany w budżecie na ten rok. Tym razem priorytetem są remonty i budowy dróg. Budowa Połączonej pochłonie o 74 tys. zł więcej niż planowano, na budowę Projektowanej od Hanksi Ordonówny, wraz z wykupem gruntów potrzebne będzie w tym roku nieco ponad 1 mln zł. Przebudowa Marcina z Wrocimowic pochłonie 450 tys. zł, zaś przebudowa skrzyżowania ulic Zaulek – Berenowa 700 tys. zł. Na przebudowę Współczesnej potrzebna jest niebagatelna kwota 1,4 mln zł. Budowa Brzezin od Białołęckiej wymaga środków w wysokości 545 tys. zł, budowa Dzikiej – 500 tys. zł. Wykup gruntów pod Frachtową wymaga w tym roku wydania blisko 700 tys. zł. Wymieniliśmy tylko część planowanych na ten rok inwestycji drogowych. Ich lista jest bardzo długa.

Z większych inwestycji, poza drogowymi, warto wymienić budowę kanału ulgi Rowu Brzezińskiego. W tym roku na ten cel trzeba przeznaczyć 190 tys. zł. Teren rekreacyjny przy Ruskowym Brodzie będzie kosztował 150 tys. zł, zaś plac zabaw przy Portowej – 300 tys. zł.

Zwyczajowo, w pierwszych miesiącach nowego roku budżetowego, radni przyjmują sprawozdanie z wykonania budżetu (a ściślej dzielnicowego załącznika do budżetu m.st. Warszawy) za rok poprzedni. Tak było i tym razem. Wykonanie budżetu w poszczególnych działach prezentuje się następująco: gospodarka mieszkaniowa – wykonanie w 99,2%, administracja publiczna – 99,7%, oświata i wychowanie – 99,4%, gospodarka komunalna i ochrona środowiska – 95,9%, kultura i ochrona dziedzictwa narodowego – 99,9%, kultura fizyczna i sport – 94,3%. Dochody bieżące wykonano w 107,6%, podatki i opłaty lokalne w 105,6%, dochody z mienia w 103,7%, pozostałe dochody (m.in. z usług i różnego typu opłat) w 125,5%, dochody majątkowe w 66,2%.

Białołęccy radni zaproponowali w odpowiedniej uchwale, by wzorem zasad punktacji przy rekrutacji dzieci do żłobków wprowadzić jedną z zasad przy rekrutacji dzieci do przedszkoli. Jednym z podstawowych kryteriów przyjęcia dziecka do żłobka jest odprowadzanie podatku dochodowego do jednego ze stołecznych urzędów skarbowych przez jego rodziców. Kryterium owo jest punktowane. Radni proponują wprowadzenie tej zasady również przy rekrutacji dzieci do przedszkoli. **(egu)**

# Zgodne głosowania

**Bezpośrednio po zakończeniu XXIII sesji rozpoczęła się kolejna, w programie której były 3 projekty uchwał i sprawozdanie z działalności zarządu dzielnicy Targówek za okres 29 XI 2011 – 27 I 2012 r.**

Przedłożony radnym do zaopiniowania projekt zmiany załącznika do budżetu m.st. Warszawy na rok 2012 przewiduje m.in. zwiększenie o 400 000 zł środków na bieżące remonty dróg gminnych; o 100 000 zł środków na realizację Dni Targówka, Turniej rycerski i koncerty (m.in. Targówek Elsnerowi); o 115 000 zł na zwiększenie dotacji na działalność Domu Kultury „Świt” (95 000) i Domu Kultury „Zacisze” (20 000); o 35 000 zł na dotacje dla bibliotek (na zakup książek); ponadto - zwiększenie środków na zagospodarowanie terenów zieleni: wzdłuż Kanału Bródnowskiego wraz z budową zbiornika retencyjno-rekreacyjnego (o 2 934 000 zł), wzdłuż Kanału Zaciszańskiego (o 751 000 zł) i wzdłuż Kanału Drewnowskiego (o 5 000 zł).

Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowało 5 komisji.

Na sesji Joanna Mroczek zgłosiła wniosek o przesunięcie kwoty 60 000 zł z rozdziału 75023 za założenie bezprzewodowego internetu w Parku Bródnowskim i Parku Wiecha. Wniosek poparło 14 radnych, 4 było przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. Zarząd nie wyraził zgody na tę zmianę.

Za uchwałą o zmianie załącznika głosowało 15 radnych, 2 było przeciw, 3 wstrzymało się od głosu.

Jednomyślnie, 22 głosami, podjęta została uchwała, pozytywnie opiniująca projekt uchwały Rady Warszawy w sprawie nadania nazw ulicom w Dzielnicy Targówek, zgodnie z ich zwyczajowymi nazwami: Gdyńska i Rusiecka.

W związku z wydaną przez Biuro Edukacji Urzędu m.st. Warszawy negatywną opinią o zgodności z prawem

uchwały Rady Dzielnicy Targówek z 2 grudnia 2011 r. – zarząd Dzielnicy zaproponował zmianę Aktu Założycielskiego Zespołu Szkół nr 34 przy ul. Mieszka I 7. Z dniem 1 września 2012 r. w jego skład wchodzi: Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 41 Technikum, VIII Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące, Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych, Szkoła Policealna nr 36 oraz Ośrodek Doskonalenia i Doskonalenia Zawodowego. Z dniem 1 września 2013 roku w tym składzie nie będzie VIII Uzupełniającego LO. Wprowadzone zmiany nie wywołują skutków finansowych, a jedynie porządkują nazewnictwo podtypów szkół z ZS nr 34.

Uchwałę poparło w głosowaniu 20 radnych, 1 wstrzymał się od głosu.

W godzinę od rozpoczęcia obrad przewodniczący rady Zbigniew Poczesny ogłosił zamknięcie XXIV sesji. **K.**



**Praska Auto Szkoła**  
Warszawa, ul. Floriańska 12 lok. 5  
tel./fax 22 818 89 68, 602 616 877  
[www.praskaautoszkola.pl](http://www.praskaautoszkola.pl)  
kat: A1, A, B  
Kursy stażonarne i weekendowe.  
Szkoleny profesjonalnie od 20 lat.



**Zespół Szkół Sportowych 70**  
im. płk Henryka Leliwy-Roycewicza  
04-393 WARSZAWA  
ul. Siennicka 40  
zaprasza na  
**DZIEŃ OTWARTY:**  
**21 marca o godz. 18<sup>00</sup>**  
Spotkania informacyjne dla kandydatów  
do klas I gimnazjum.  
**Składanie podań o przyjęcie do szkoły  
do 27 kwietnia 2012 r.**



## DO RADNYCH m.st. WARSZAWY w sprawie

### XX Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Warszawie i Zespołu Szkół Nr 40



# Dzieci - dzieciom

dokończenie ze str. 1  
jego laleczka, jaki ma mieć kolor skóry, jak będzie ubrana i jakie ma imię. Te informacje umieszczane były w „akcie urodzenia” laleczki. W akcję angażowali się rodzice, dziadkowie i opiekunowie dzieci. Dzięki tej współpracy międzypokoleniowej powstały małe dzieła sztuki, które mogą być „adoptowane” przez rodziny uczniów, w zamian za płynącą z serca darowiznę; dochód zostanie przekazany na ratowanie życia dzieci w Sierra Leone.

„Z początkiem grudnia 2011 roku praca ruszyła pełną parą. We wszystkich klasach odbyły się lekcje dotyczące projektu, powstawały szkice. A potem w ruch poszły nożyczki, igły, nitki, itd. Z pomocą przybyli rodzice i dziadkowie – mówi koordynatorka projektu Katarzyna Spoczyńska. – Efekty tej ciężkiej pracy, ale i świetnej zabawy były rewelacyjne i przerosły wszelkie oczekiwania. Powstało 190 lalek z różnych stron świata, które przez tydzień niepodzielnie panowały w szkolnej bibliotece. Przychodzili tam uczniowie oraz pracownicy szkoły, aby podziwiać te małe arcydzieła i głosować na miss i mistera. Najwięcej głosów zdobyli: Lakshmi z Kalkuty i Jama z Jamaj-

ki. Jedna z laleczek została reprezentantką szkoły w konkursie, ogłoszonym przez UNICEF.”

15 lutego (Szkolny Dzień Wszystkich Kolorów Świata) w SP nr 42 odbył się koncert charytatywny na rzecz dzieci z Sierra Leone. W programie wystąpili uzdolnieni uczniowie i absolwenci szkoły: zespół taneczny Tazaro, chór szkolny, Kasia Ogorzałek, Daria Nowikowska, Maks Nowotniak, Martyna Zdanowska (śpiew), Szymon Tłaga (gra na akordeonie), Natalia Grzyb (śpiew i gra na skrzypcach), zespół wokalny Sylaba. Największe brawa otrzymał Klub Młodego Europejczyka, który przedstawił program w języku angielskim i hiszpańskim, z elementami tańca, nauki języka i prezentacją flag.

Następnie każdy mógł „adoptować” wybraną laleczkę. Minimalna kwota darowizny to 10 złotych (tyle kosztuje komplet szczepień dla dziecka w Sierra Leone). Największą kwotą, ofiarowaną za jedną lalkę, było aż 400 złotych. Łącznie zebrano ponad 3 tysiące złotych.

Dyrektor szkoły Anna Nadolska serdecznie podziękowała licznie przybyłym rodzicom i gościom honorowym: Małgorzacie Połowniak –

przedstawicielce UNICEF Polska i Barbarze Kolago – asystentce Rzecznika Praw Dziecka.

Uczniowie SP nr 42 zostali zaproszeni do udziału w nagraniu spotu filmowego, reklamującego akcję „Wszystkie kolory świata”, z udziałem Majki Jeżowskiej, Ambasadora Dobrej Woli UNICEF.

UNICEF (United Nations International Children's Emergency Fund – Międzynarodowy Fundusz Narodów Zjednoczonych Doraźnej Pomocy Dzieciom, od 1953 roku Fundusz Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom przy ONZ) to organizacja powołana 11 grudnia 1946 roku rezolucją Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, w miejsce rozwiązanej organizacji UNRA.

Oprac. K.

**Ulotkonosz.pl**  
Drukujemy m.in.: ulotki, wizytówki, papier firmowy, koperty, foldery, kalendarze, plakaty, bannery, naklejki etc.  
tel. 22 214 14 31, 667 312 308

5 tys. ulotek A6 - 169 zł  
500 plakatów A3 - 325 zł  
1 000 wizytówek - 123 zł



31 stycznia br. podczas sesji Rady Dzielnicy Praga Północ mieszkańcy, rodzice i uczniowie XX LO im. Bolesława Chrobrego na Pradze Północ protestowali przeciwko niedemokratycznym procedurom stosowanym przy podejmowaniu decyzji przez samorząd Pragi Północ.

DLACZEGO SPRZECIWIAMY SIĘ DECYZJI O POŁĄCZENIU W JEDNYM BUDYNKU LICEUM I SZKOŁY ZAWODOWEJ?

1. Względy bezpieczeństwa.

Zanim zapadły wiążące decyzje, uczniowie z Zespołu Szkół Nr 40 niefortunnie zostali poinformowani o przeniesieniu ich siedziby do budynku XX LO im. B. Chrobrego przy ul. Objazdowa 3. Zaowocowało to agresją w internecie. Wygenerowany konflikt jeszcze przed połączeniem szkół zawodowej i ogólnolicealnej nie rokuje dobrze dla współistnienia tych dwóch społeczności i może prowadzić do incydentów zagrażających bezpieczeństwu i zdrowiu. Poczucie zagrożenia, szok psychiczny mogą wpłynąć ujemnie na wyniki przyszłorocznej matury. Rodzice o sprawie poinformowali Rzecznika Praw Dziecka. Ich niepokój wzbudził fakt, że sprawa bezpieczeństwa uczniów nie została w ogóle uwzględniona przez Zarząd i część radnych Dzielnicy Pragi Północ, którzy podczas sesji pozytywnie zaopiniowali pomysł połączenia w jednym budynku dwóch różnych typów szkół.

2. Brak przejrzystości w działaniu samorządu Dzielnicy Pragi Północ.

Ujawniło się to szczególnie przy powstawaniu rekomendacji o przeniesieniu Zespołu Szkół Nr 40 do budynku liceum. Podczas sesji Rady urzędnicy manipulowali informacją, powołując się wyłącznie na dane niekorzystne dla XX LO im. B. Chrobrego i prowadząc jawną agitację na rzecz Zespołu Szkół Nr 40. Zatajono np. fakt, że w w/w Zespole figuruje zawodówka bez uczniów, a w budynku Zespołu, pomimo bardzo złego stanu technicznego, są podnajmowane pomieszczenia dla szkoły prywatnej. Przytaczane liczby chętnych do ogólniaka nie oddawały stanu rzeczywistego.

Radni nie wzięli pod uwagę ani woli mieszkańców wyrażonej w tysiącu podpisów, ani woli protestujących na sali rodziców i uczniów liceum. O wyniku głosowania zdecydowały ustalenia w klubach politycznych, a nie interes społeczny, co publicznie przyznał jeden z radnych.

Zadziwiający jest też zakres konsultacji przeprowadzonych przez burmistrza Pragi Północ - nie z uczniami, rodzicami i mieszkańcami, ale z prezesami koncernów - patronów Zespołu Szkół Nr 40. Firmy te prawdopodobnie zatrudnią najzdolniejszych absolwentów. Pytanie: a co będzie z pozostałymi?

3. Istnieje alternatywne rozwiązanie dla Zespołu Szkół Nr 40.

W toku konsultacji społecznych został wypracowany projekt stworzenia centrum kształcenia zawodowego przy ul. Targowej i w listopadzie 2011 roku skierowany do Biura Edukacji m.st. Warszawy - chodziło o przeniesienie Zespołu Szkół Nr 40 z ul. Jagiellońskiej 61 na ul. Targową, gdzie są najlepsze warunki dla szkolnictwa zawodowego, w tym hale, na miejscu warsztaty, blisko powstaje stacja metra (obok Dworca Wileńskiego).

Nie przedłożono radnym powyższego rozwiązania, a mieszkańcom Pragi nie wyjaśniono powodów wycofania się Zarządu z koncepcji zaakceptowanej m.in. przez związki zawodowe.

4. Alternatywa dla XX LO im. B. Chrobrego.

Umieszczenie w budynku XX LO im. B. Chrobrego przy ul. Objazdowej 3 innego liceum, np. LO im. J. Piłsudskiego z ul. Kowelskiej. Szkoła ta otrzymuje nabór do 4 klas, chociaż ma trudności z ich wypełnieniem. Jest to zrozumiałe ze względu na jej lokalizację w najniebezpieczniejszej części Pragi (tzw. Trójkąt Bermudzki). To liceum wykorzystuje swój budynek tylko w 40%. Połączenie dwóch porównywalnych placówek byłoby rozwiązaniem racjonalnym, korzystnym dla uczniów, zwłaszcza dla ich bezpieczeństwa.

W „Chrobrym” nie było i nie ma problemów z narkotykami ani z przestępczością, a wokół jest spokojne otoczenie. Budynek został odremontowany dla liceum, staraniem m.in. poprzedniej dyrekcji. Dlaczego wydano środki publiczne na remont, skoro zdaniem urzędników nie było chętnych do szkoły i nie miała ona perspektyw?

Przed dwoma laty liceum weszło w skład Zespołu Szkół Nr 112. Zostaliśmy oszukani, bo zamiast poprawy sytuacji, rozpoczęto się wygaszanie szkoły. Nabór został ograniczony tylko do jednej klasy w poziomie. Budynek opustoszał, placówka straciła atrakcyjność i szansę na rozwój, chociaż byli chętni gimnazjaliści, ciekawe profile, zaplecze materialne. Obecnie możliwości są marnotrawione - w 17 latach uczą się tylko 3 klasy licealne i klasa gimnazjalna.

5. Brak akceptacji społeczności lokalnej dla decyzji samorządu Dzielnicy Pragi Północ.

Tylko w jednym dniu, w jednym miejscu i w krótkim czasie zebrano tysiąc podpisów mieszkańców Szmulek (w tym wielu absolwentów) w obronie liceum. Tradycje szkolnictwa licealnego w tym miejscu sięgają 1938 roku. „Chrobry” jest typową szkołą wielopokoleniową. Ma duże znaczenie dla lokalnej społeczności, podnosi szanse edukacyjne praskiej młodzieży oraz poziom kultury, prestiż tej części dzielnicy.

31 stycznia br. rodzice i uczniowie wyrazili swój sprzeciw wobec pseudoracjonalnych planów uczestniczących w marszu protestacyjnym do siedziby władz samorządowych. O sprawie informowały media - m.in. WOT, TVP.INFO, Razem.TV, Radio TOK FM, „Rzeczpospolita”, „Nowa Gazeta Praska”.

W toku podejmowania decyzji przez Zarząd i radnych Pragi Północ ten głos społeczny został całkowicie zlekceważony.

6. Koszty społeczne.

Zniszczenie wielopokoleniowego liceum, kultury, twardych podstaw, na których buduje się dobre szkoły, obniżenie prestiżu miejsca i poziomu życia w tej części Pragi, zmniejszenie szans edukacyjnych młodzieży ze Szmulek i dalsza jej stygmatyzacja.

7. Brak koncepcji rozwoju liceum zarówno u dyrekcji Zespołu Szkół Nr 112, jak i u dyrekcji Zespołu Szkół Nr 40.

Skutkiem dalszego ograniczania naboru do XX LO im. B. Chrobrego będzie faktycznie zanik szkoły. Ustawianie jej na starcie w gorszej sytuacji, potem posłuży jako argument przeciwko liceum. Połączenie z porównywalną placówką oświatową i pozwolenie na nabór do co najmniej 3 klas, pozwoli wykorzystać infrastrukturę, stworzy warunki rozwoju szkolnictwa licealnego na twardych podstawach, w poszanowaniu tradycji i zwiększy szanse edukacyjne młodzieży ze środowisk słabszych ekonomicznie w tej części Pragi Północ.



# Wieczór w krainie czardasza

12 lutego, w Białoleńskim Ośrodku Kultury królowała muzyka cygańska. Z cyklu Białoleńskie Koncerty Mistrzów odbył się tam Koncert Walentynkowy pt. „Wieczór w krainie czardasza”.

Wystąpił prawdziwy wirtuoz skrzypiec, Artur Banaszekiewicz, który za pomocą smyczka, dzięki fenomenalnej wprost technice, wyczarowuje fantastyczny świat dźwięków, dodając do tego ciekawy komentarz. Soliście towarzyszyła Białoleńska Orkiestra Romantica w kameralnym składzie.

Pochodzący z Poznania Artur Banaszekiewicz jest jednocześnie skrzypkiem, kompozytorem i aranżerem. Występuje od piątego roku życia. W 1985 roku zdobył I nagrodę w Konkursie Młodych Skrzypków w Koszali-

nie. W latach 1988-1990, jako stypendysta Ministerstwa Kultury i Sztuki studiował w Konserwatorium im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie. W tym czasie brał też udział w mistrzowskich kursach interpretacji gry skrzypcowej w Łańcucie i w Bydgoszczy. Obecnie artysta intensywnie koncertuje w kraju i za granicą, występuje w wielu programach radiowych i telewizyjnych.

Artur Banaszekiewicz dobrze czuje się zarówno w klasycznym repertuarze skrzypcowym, jak i w opracowanych na skrzypce popularnych

standardach musicalowych. Mogliśmy się o tym przekonać podczas niedzielnego koncertu. „Wieczór w krainie czardasza” to czarująca muzyczna podróż śladami cygańskich taborów. Cyganie przywędrowali na nasz kontynent z Indii, a ich muzyka zainspirowała wielu europejskich twórców. W programie przedstawionym przez Artura Banaszekiewicza znalazły się więc artystycznie opracowane, niezwykle efektowne utwory skrzypcowe, inspirowane folklorem cygańskim z różnych stron Europy.

Najpierw, za sprawą „Czardasza” z operetki „Hrabina Mariza” Imre Kalmana gościliśmy na Węgrzech. Z monarchii austro-węgierskiej prze-



nieśliśmy się do Rosji, gdzie Cyganie śpiewali niezapomniane romanse. Artur Banaszekiewicz wykonał brawu-

słowo „czardasz”. Choć jest to narodowy taniec węgierski, to najbardziej znany czardasz wyszedł spod pió-

rowo jeden z nich, „Oczy czarne”. Natomiast wykonanie fantazji rosyjskiej „Kalinka” przeszło najśmielsze oczekiwania publiczności. Artysta zaprezentował tę ludową piosenkę w różnych stylach: w stylu klasycznym, à la Jan Sebastian Bach, w stylu wirtuozerskim, à la Niccolò Paganini i w stylu jazzowym, à la Stéphane Grappelli.

Wielki aplauz publiczności wywołało też wykonanie wiązanki melodii cygańskich z Bałkanów, Rumunii i Węgier Jo Knumanna oraz fantazji koncertowej na temat muzyki z musicalu „Skrzypki na dachu” Jerrego Bocka. Po parafrazie hebrajskiej pieśni Havah Nagilah i tangu „Graj piękny Cyganie” jeszcze raz powróciło do nas magiczne

ra Włocha, Vittorio Montiego. Zarówno interpretacja tego czardasza, jak i wykonanie „Skowronka” („Pacsirta”) Grigorasa Dinicu były tak wspaniałe, że artysta musiał kilkakrotnie bisować. Na bis Artur Banaszekiewicz wykonał „Zorbę” Mikisa Teodorakisa, a następnie arię Elizy z musicalu „My fair Lady”, „Przetańczyć całą noc”.

Wszystkie utwory wykonywane podczas niedzielnego koncertu były niezwykle efektownie zagrane i zaaranżowane, a artysta sam oprowadzał nas po krainie czardasza i cygańskich szlagierów. Po koncercie odbyła się interesująca rozmowa z mistrzem, którą poprowadził Andrzej Krusiewicz.

Joanna Kiwiłso

**BOK** Białoleński Ośrodek Kultury  
ul. van Gogha 1, 03-188 Warszawa, tel. 22 614 66 56, 22 88 44 625 (26)  
www.bok.waw.pl

## Repertuar Białoleńskiego Ośrodka Kultury

**Teatry**  
25. 02 godz. 18.00 - „Opowieści o zwyczajnym szaleństwie” Petra Zelenki, Zespół Teatru 13, reż. Aneta Muczyńś  
3.03 godz. 18.00 - „Libertyn” Ericha Emmanuela Schmitta, Kompania Teatralna Mamro, reż. Grzegorz Reszka  
4.03 godz. 17.00 - PREMIERA - „Legenda o Złotej Kaczce albo misz - masz warszawski” - spektakl na podstawie legend warszawskich Artura Oppmana, Teatr Pora Na Seniora, reż. Dominik Wendolowski  
10.03 godz. 18.00 „Wszystko o kobietach” Miro Gavrana, Teatr CoMeta, reż. Aneta Muczyńś  
17.03, 18.03 godz. 18.00 - „Przy drzwiach zamkniętych” J.P. Sartre’a, Zespół Teatru 13, reż. Tomasz Służewski  
31.03 PREMIERA, 1.04 godz. 18.00 - „Mąż i żona” Aleksandra Fredry, Kompania Teatralna Mamro, reż. Piotr Wawer  
\*na spektakle obowiązuje rezerwacja miejsc i odbiór zaproszeń - wstęp wolny

**Koncerty**  
11.03 godz. 18.00 - „Kobiety świata”, Lekka Scena Operowa, Katarzyna Laskowska - sopran, Jeanette Bożalek - sopran, Robert Szpręgiel - baryton oraz Białoleńska Kameralna Orkiestra Romantica, przy fortepianie - Małgorzata Piszek, dyrektor orkiestry Anna Barańska-Wróblewska, reżyseria i scenografia - Katarzyna Laskowska, opieka artystyczna - Janusz Zaorski, bilety 35 i 25 zł  
24.03 godz. 18.00 - „Rosyjska muzyka filmowa”, Białoleńska Scena Mistrzów, Evgen Malinowskiy oraz Białoleńska Kameralna Orkiestra Romantica, dyrektor orkiestry Anna Barańska-Wróblewska, bilety 35 i 25 zł

**Białoleńska Scena dla Dzieci**  
11.03 godz. 13.00 - „Struna” z cyklu „W Królestwie Muzyki”, reż. Ewa Szawłowska, bilety 15 zł  
25.03 godz. 11.00 i 12.30 - „SMYKOFONIA czyli rozmowy instrumentów”, koncert, bilety 13 zł - dzieci, 18 zł - dorośli  
1.04 godz. 13.00 - „Prima aprilis” z cyklu „W Królestwie Muzyki”, reż. Ewa Szawłowska, bilety 15 zł



## ZAWIADOMIENIE O ZMIANIE DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

**Zarząd Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek:** Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A., złożony dnia 24 stycznia 2012 r., w sprawie zmiany decyzji nr 38/CP/2011 z dnia 12.05.2011 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie kanału ściekowego wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną w ul. Karnickiej na części dz. ew. nr 44 z obrębu 4-04-22 oraz części dz. ew. nr 2 z obrębu 4-04-23, na terenie Dzielnicy Białoleka w m.st. Warszawie, w zakresie zmiany załącznika graficznego.

### Pouczenie

**Osoby, które są stroną postępowania** mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białoleka (ul. Modlińska 197, Warszawa) – licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.



# Waldemar Borowski - „Nowa Ziemia”

Fantastyczne, pełne symboli wizje nowej cywilizacji prezentuje w galerii Białoleckiego Ośrodka Kultury mieszkaniec Białoleki, Waldemar Borowski.



19 lutego w galerii Białoleckiego Ośrodka Kultury przy ul. Van Gogha 1 otwarta została wystawa malarstwa Waldemara Borowskiego, zatytułowana „Nowa Ziemia”. Prezentowane prace to fascynujące wizje, jakby z pogranicza jawy, snu i fantazji nowej ziemskiej cywilizacji. Tak młody artysta widzi naszą przyszłość.

Waldemar Borowski (ur. 1979 r.) jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Studiował grafikę w pracowni prof. Rafała Strenta, rysunek u prof. Henryka Gostyńskiego i malarstwo u prof. Adama Styki. Ma na swoim koncie dziewięć wystaw indywidualnych i po-

nad dwadzieścia zbiorowych. Wystawiał w galeriach warszawskich: Galerii Sztuki TAB, Novotel Garden Gallery i Galerii van Golik, a także Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu i Galerii Grażyny Kulczyk w Poznaniu.

Obrazy artysty zdobyły Nagrodę Włoskiej Telewizji „Arte 24” (Międzynarodowy Konkurs Malarstwa i Grafiki „Natale di Roma” w 2011 r.), gościły w miesięczniku „Nieznany Świat” i zilustrowały wątki dotyczące szamanizmu w amerykańskim filmie „The Pharmacratich Inquisition”.

Malarstwo Waldemara Borowskiego owiane jest atmosferą tajemnicy. Mimo że jest

to malarstwo figuratywne, odbiór dzieł nie jest oczywisty. Mamy do czynienia z odkrywaniem nieznanego świata. Malowane głównie akrylami obrazy Borowskiego pełne są wielowarstwowych symboli, starożytnych przekazów, odwołań do różnych kultur, przede wszystkim Ameryki prekolumbijskiej oraz do filozofii wschodu. Każde dzieło ma w sobie ważne przesłanie, które młody artysta chce nam przekazać.

Najbliżej chyba Waldemarowi Borowskiemu do surrealizmu, zresztą artysta nie kryje fascynacji takimi mistrzami jak René Magritte, Salvador Dali czy z Polaków Zdzisław Beksiński, choć ten ostatni jest jego mistrzem jedynie ze względu na technikę. Tak jak oni posługuje się alegorią, sięga do mitologii i astrologii. Inspirują go sny. Często nastawia budzik na 5 rano, bo wtedy najlepiej sny się pamięta.

Waldemar Borowski przedstawia wizje przyszłości Ziemi, nowej cywilizacji, jaka powstanie na gruzach obecnej. Jednak nie są to wizje katastroficzne, artysta jest dzisiaj dobrej myśli. Zwraca uwagę, że wszystko przemija, ale dusza zostanie i dlatego stara się wyrazić to, co ukryte gdzieś głęboko, czasem w podświadomości człowieka.

Przykładem może tu być obraz zatytułowany „Gadzi taniec” przedstawiający tańczącą w wodzie parę. Linia wody jest tu wyraźną granicą: nad wodą widzimy postacie ludzkie, natomiast pod wodą kłębią się jakieś morskie potwory, symbolizujące zwierzęce instynkty, jakie drzemią w naszej podświadomości.

Jednak nie tylko sny są inspiracją dla młodego artysty. Inspiruje go również nasza Białoleka, której jest mieszkańcem. Na jednym z obrazów rozpoznajemy kominy elektrociepłowni Żerań, inny przedstawia białolecki basen. Basen stanowi tylko tło dla trzech pływaków – trzech bogów różnych religii, którzy posiadali umiejętność chodzenia po wodzie - Posejdo-na, Horsa i Jezusa.

Każdy obraz Waldemara Borowskiego to wielowarstwowy przekaz ukryty w gąszczu symboli. Fascynujące jest odkrywanie tego tajemniczego, nieznanego świata.

**Wystawa malarstwa Waldemara Borowskiego „Nowa Ziemia” w Białoleckim Ośrodku Kultury przy ul. V. Van Gogha 1 potrwa do 3 marca.**

Joanna Kiwiłso



## DNI OTWARTE W GABINECIE STOMATOLOGICZNYM W WARSZAWIE PROFILAKTYKA STOMATOLOGICZNA, PROFILAKTYKA PRZECIWRAKOWA

Fundacja z „Uśmiechem Przez życie” serdecznie zaprasza wszystkich na bezpłatne badania kontrolne stanu uzębienia oraz wykonanie badania przesiewowego testem Vizi-Lite w kierunku zmian nowotworowych w jamie ustnej.

Zapraszamy do skorzystania z unikalnej okazji, gdyż badanie to kosztuje zwykle ok. 150 zł, w tych dniach wykonane będzie bezpłatnie.

**3.03.2012** – WELLNESS DENTICA - ul. Bukowińska 22A lok.11u – tel. 22 353 08 80, 515 122 881

**13.03.2012** – DENTAIR – ul. Prudnicka 11 – tel. 660 112 910

**19.03.2012** – GAB. STOM. – ul. Rosiczkki 6, Józefostaw – tel. 601 951 666

**26.03.2012** – DEMETER – ul. Potockiej 14 – tel. 22 833 43 43, 536 833 331

**28.03.2012** – DEMETER – ul. Białostocka 7 – tel. 22 619 81 94, 536 833 777

**29.03.2012** – DEMETER – ul. Targowa 2 – tel. 22 618 40 50

**18.04.2012** – MICRODENT – ul. Meander 22 – Tel. 501 19 66 66

**18.05.2012** – TRIDENT – ul. Kosiarzy 24a – Tel. 22 651 73 68

Prosimy o wcześniejsze umówienie wizyty dzwoniąc na podane powyżej numery telefonów.

Symboliczne 10 zł – cegiełka wspierająca działania statutowe Fundacji „Z uśmiechem przez życie” – mile widziane.

**LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH**  
ul. Kondratowicza 37 (naprzeciwko Szpitala Bródnowskiego)  
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7<sup>30</sup>-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

**Z KARTĄ WIDZA NAJTAŃSZE KINO W WARSZAWIE**

www.facebook.com/novekinopraha

Lubię to!

NoveKino Praha  
ul. Jagiellońska 26  
praha@novekino.pl  
www.novekino.pl/kina/praha

rezerwacja/kasa: 22 34 30 310

Zapraszamy szkoły i uczelnie do współpracy  
Więcej informacji na <http://www.novekino.pl/kina/praha> w zakładce „Szkoly” oraz na [www.szafa.edu.pl](http://www.szafa.edu.pl)

Karta Widza to 4 tanie bilety  
dziennie i rabaty!

- Ceny biletów z Kartą Widza w tygodniu (pn. - czw.) - 15 zł, a seanse 3D - 17 zł
- w weekend (pt. - ned) - 16 zł, a seanse 3D - 19 zł
- dodatkowo 10% zniżka w barze NoveKino Praha
- cena karty tylko 19 zł!

**NOVE KINO Praha**

## Różne rytmy w CHT

12 lutego odbył się „Rodzinny Karnawał z Muzyką Cygańską oraz Modne Walentynki” na terenie Centrum Hal Targowych przy ul. Marywilskiej 44.



Organizatorzy zadbali o to, aby dzieci i dorośli znaleźli dla siebie atrakcje. Imprezę rozpoczął cygański zespół Dromenca, który zaprezentował zróżnicowany repertuar, począwszy od tradycyjnej muzyki cygań-

skiej, poprzez rytmy bałkańskie, rosyjskie, romanse oraz piosenki biesiadne, bawiąc słuchaczy, ale przede wszystkim wprowadzając w specyficzny klimat tych odległych kultur. Oprócz dobrej muzyki były atrakcje dla dzieci, m.in. konkursy oraz zabawy związane z Walentynkami.

Szczególne podziękowania należą się wszystkim, któ-

rzy w jakikolwiek sposób wspomogli organizację imprezy rodzinnej oraz wszystkim uczestnikom, którzy chcieli spędzić to popołudnie wspólnie z nami.

Organizatorem imprezy był burmistrz Dzielnicy Białoleka, Jacek Kaznowski wraz z Radą i Zarządem, Wydział Kultury oraz Centrum Hal Targowych Marywilska 44.



# Chóry i kabarety w „Zaciszu”

XI Festiwal Chórów, Kabaretów i Zespołów Seniora odbył się w dniach 28-29 stycznia. Wśród pasjonatów sztuki festiwal zaciszański znany jest w całej Polsce i za granicą. Wysoki poziom artystyczny, sprawna organizacja, profesjonalne jury: prof. Krzysztof Kusiel-Moroz - przewodniczący, Joanna Rawik, Andrzej Banasiewicz to jego główne atuty. W ciągu wielu lat narodziły się znajomości, owocujące potem spotkaniami i współpracą.



Prezentacje festiwalowe mają zawsze charakter konkursowy, ale wśród uczestników dominowała bardziej chęć pokazania swego dorobku i talentów niż ostra walka o nagrody.

W czasie, gdy artyści prezentowali swoje programy, w kularach trwały ożywione rozmowy, słychać było okrzyki powitalne, pełną parą pracował bufet. I choć za oknami rządził siarczysty mróz, to w przytulnym, ale w tych dniach z pewnością trochę za ciasnym Domu Kultury „Zacisze” w Warszawie, panowa-

ła gorąca atmosfera. Goście żartowali, wspominali i dzielili się na bieżąco uwagami po obejrzeniu prezentacji konkurencji. W strojach pań dominował kolor czerwony. Wiadomo, że jest najbardziej energetyczny. Były też kłozowe spódnice w modne w latach 50. grochy.

Gospodarze – chór „Zacisze” w sobotę 28 stycznia, a następnego dnia zespół wokalny – estradowy – „Zaciszańska Nuta”, uwijali się, aby każdy, kto przekroczył próg budynku, dokładnie się orientował co, gdzie i kiedy.

Nie było to wcale łatwe zadanie, gdyż w ciągu dwóch dni Dom Kultury „Zacisze” gościł aż czterdzieści cztery grupy - 591 osób, w tym 299 osób w sobotę, 292 osoby w niedzielę. Przyjechali seniorzy z Raszyna, Otwocka, Kobyłki, Łowicza, Lesznawoli, Łochowa, Skierniewic, ale także z Olsztyna, Elbląga czy Konina.

Najwięcej emocji przeżyli artyści z Szamocina. Połączyli udział w festiwalu z kilkudniowym zwiedzaniem stolicy i spotkaniami ze swymi ziomkami.

Słynnego kompozytora - Adama Sławińskiego zaprosili na czwartkowe spotkanie całej ekipy szamocińskiej ze studentami Uniwersytetu Trzeciego Wieku działającego w Domu Kultury Zacisze.

Uwieńczeniem ich niezapomnianej wyprawy do Warszawy było zdobycie pierwszego miejsca w kategorii kabarety. Seniorski Teatr „Pogodna Jesień” z Ośrodka Kultury w Szamocinie zachwycił i jury, i licznie zgromadzoną publiczność.

W XI Festiwalu wzięły udział: 4 chóry (w tym 1 poza konkursem), 10 kabaretów, 25 zespołów wokalnych (w tym 1 poza konkursem), 5 zespołów folklorystycznych.

A oto tegoroczni zwycięzcy: **GRAND PRIX:** Zespół Pieśni i Tańca „Oberek” z Wyszowskiego Ośrodka Kultury „Hutnik” w Wyszowie

## w kategorii CHÓRY:

I miejsce: „La Musica” z Domu Kultury Śródmieście w Warszawie

II miejsce: DE NOVO z Akademii Trzeciego Wieku przy Miejskim Ośrodku Kultury w Olsztynie

III miejsce: „Tonika” z Domu Kultury Praga w Warszawie

## w kategorii KABARETY:

I miejsce: „Pogodna Jesień” z Szamocińskiego Ośrodka Kultury w Szamocinie

II miejsce: „Ale Babki” z Uniwersytetu Trzeciego Wieku i Osób Niepełnosprawnych w Elblągu

III miejsce: Zespół przy Klubie Seniora „Zacisze” w Skierniewicach

## w kategorii ZESPOŁY WOKALNE:

I miejsce: „Sąsiedzi ze Stefanowa” ze Stowarzyszenia „Niezapomniane Melodie” w Stefanowie

II miejsce: „BELCANTO” z Domu Kultury Kolorowa w Ursusie

III miejsce: „Oleander” z Domu Kultury Śródmieście w Warszawie

## w kategorii ZESPOŁY FOLKLORYSTYCZNE:

I miejsce: „Ustronie” z Miejskiego Ośrodka Kultury w Skierniewicach

II miejsce: „Leśne Echo” z Centrum Kultury w Piasecznie

III miejsce: „Zwoleniacy” ze Zwolenińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zwoleniu

Jury wyraziło podziękowanie członkom zespołu wokaln-

estradowego „Zaciszańska Nuta” i chóru „Zacisze” za sprawną organizację i profesjonalne prowadzenie przesłuchań konkursowych.

Uroczyste ogłoszenie wyników i rozdanie nagród XI Festiwalu Chórów, Kabaretów i Zespołów Seniora odbędzie się 25 lutego (sobota) o godz. 16.00.

Koordynatorem XI Festiwalu jest Taida Załuska, która jednocześnie pełni funkcję koordynatora Uniwersytetu Trzeciego Wieku Kultury „Zacisze”. Serdecznie zapraszamy i wszystkim laureatom gratulujemy.

**Hanna Ciesielska**

– studentka Uniwersytetu Trzeciego Wieku Domu Kultury „Zacisze”



Dom Kultury ZACISZE

# Boogie Woogie

## MISTRZOSTWA POLSKI 2012

sobota 3 marca 2012  
godz. 17:00

Teatr Rampa na Targówku  
ul. Kolowa 20

patroni medialni:

LOCTITE OREI LORENZ

Dom Kultury Zacisze, ul. Błokowa 1, 03-641 Warszawa, tel. 22 743 87 10, 679 84 69, www.zacisze.waw.pl

## Prezydent miasta stołecznego Warszawy informuje,

że nieruchomość o powierzchni 370 m<sup>2</sup>, położona w Warszawie na terenie Dzielnicy Targówek przy ul. **Pertowej**, oznaczona w ewidencji gruntów jako dz. ew. nr 27/3 z obrębem 4-09-17 oraz jako dz. ew. nr 139/4 z obrębem 4-09-22, została przeznaczona do wydzierżawienia na okres trzech lat w drodze konkursu ofert, z przeznaczeniem na ogródek przydomowy.

Wywoławcza stawka netto za 1 m<sup>2</sup> gruntu przeznaczonego do wydzierżawienia wynosi 1,59zł/m<sup>2</sup>, za grunt przeznaczony pod ogródek przydomowy, co daje łączną wysokość rocznego czynszu dzierżawnego 588,30 zł + podatek VAT ustalony według obowiązującej stawki. Nieruchomość znajduje się w posiadaniu dotychczasowego Dzierżawcy.

Warunkiem udziału w konkursie jest wniesienie wadium na rachunek Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy - Bank Handlowy w Warszawie SA 06 1030 1508 0000 0005 5001 1107 w wysokości 700.00 zł najpóźniej do dnia 07.03.2012 r.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę uznania wymaganej kwoty na rachunku bankowym Urzędu Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy.

Zainteresowani proszeni są o składanie pisemnych ofert w nieprzejrzystych, zamkniętych kopertach z napisem: Urząd Miasta Stołecznego Warszawy, Delegatura Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek ul. Kondratowicza 20, 00-983 Warszawa.

„Oferta na wydzierżawienie nieruchomości położonej w Warszawie przy ul. **Pertowej**”, bezpośrednio w sekretariacie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20 pok. 421, od poniedziałku do piątku w godzinach 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>, najpóźniej do dnia 07.03.2012 r.

Oferty zawierać muszą komplet dokumentacji – zgodnie z wymaganiami określonymi w Informatorze konkursowym.

Otwarcie konkursu ofert i jego część jawna odbędzie się w dniu 08.03.2012 r. o godz. 13<sup>00</sup>, w siedzibie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek ul. Kondratowicza 20, pokój nr 416.

Przed przystąpieniem do konkursu należy zapoznać się z Informatorem konkursowym dostępnym w siedzibie Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek, ul. Kondratowicza 20, pok. 416, od poniedziałku do piątku w godzinach 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>.

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać pod numerem telefonu (22) 44-38-815 w okresie do upływu terminu składania ofert.



# Malarstwo Pauli Bromy w „Klitce”

12 lutego w atelier „Klitka” przy ul. Ząbkowskiej 12 odbyło się otwarcie wystawy malarstwa Pauli Bromy. Wernisażowi towarzyszyła cięta satyra Bułhakowa z koncertem jazzowym w tle.



W malutkim atelier fotograficznym przy Ząbkowskiej zawsze dzieje się coś ciekawego. Julita Delbar zaprasza do swojej „Klitki” interesujących artystów, którym najwyraźniej sprzyja ciepła atmosfera tego miejsca. Galeria gościła już wystawy malarstwa, fotografii, ceramiki; mieliśmy tu nawet okazję oglądać projekcję filmu etnograficznego o Ajnach.

Tym razem w „Klitce” wystawiła swoje prace malarzka Paula Broma. Urodzona w 1976 roku artystka maluje od dwóch lat, jak mówi, z wewnętrznej potrzeby, ale prace jej są zadziwiająco dojrzałe. Może dlatego, że studiowała wcześniej architekturę. Wyczuwa się jednak, że Paula Broma jest malarką z natury. Znajduje szczęśliwie dobre zestawienia malarskie, a świadczy to nie tylko o żywotności poszukiwań, ale i

o pewnym już skryzalizowaniu pola widzenia.

Zaczynała od martwej natury, malowała też kwiaty. W „Klitce” zaprezentowała akty. Są to obrazy malowane techniką akrylu i oleju na płótnie oraz grafiki. Śmiało, mocne barwy dodają obrazom ekspresji. Przedstawienie postaci nie jest jednak dosłowne, w każdym pozostaje pewne niedomówienie.

- *Obraz jest podróżą, przygodą – mówi Paula Broma. – Musi się zmieniać, gdy się na niego patrzy, w miarę upływu czasu.*

Artystka często wraca do namalowanych obrazów, domalowuje, kładzie nowe warstwy farby. Szczególnie dotyczy to akrylu, który zmienia się po zaschnięciu.

Wystawie obrazów Pauli Bromy towarzyszyło ciekawe wydarzenie artystyczne. Mąż artystki, aktor Andrzej Blu-

menfeld odczytał fragmenty satyrycznej powieści Michała Bułhakowa „Fatalne jaja” z towarzyszeniem jazzowego duetu w osobach Ludwik Mierzejewski, saksofon i Wojciech Czajkowski, gitara. Okazało się, że zwiarywany świat radzieckiej rzeczywistości 1928 roku może zaistnieć w atmosferze „Klitki”.

Malarstwo Pauli Bromy w atelier fotograficznym „Klitka” przy ul. Ząbkowskiej 12 można oglądać do 9 marca 2012 r.

Joanna Kiwiłsko

**WYWÓZ  
ŚMIECI I GRUZU**  
W KONTENERACH  
OD 1m<sup>3</sup> DO 35m<sup>3</sup>  
**ZIMOWA PROMOCJA**  
"Jurant" sp.j., tel. 22 7819063  
lub 609112922  
w godz. 7.00-15.00, www.jurant.pl

URZĄD DZIELNICY PRAGA PÓLNOC  
STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA ROSYJSKA”  
STOWARZYSZENIE WSPÓLPRACY POLSKA-WSCHÓD  
ROSYJSKI OŚRODEK NAUKI I KULTURY  
JUVENES Sp. z o.o.  
STOWARZYSZENIE MONOPOL WARSZAWSKI

SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ  
NA FESTYN Z OKAZJI

**ROSYJSKIEGO ŚWIĘTA LUDOWEGO  
MASLENICA**

KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ  
26 LUTEGO 2012 R. W GODZ. 12-16  
W CENTRUM KULTURY „KONESER”  
UL. ZĄBKOWSKA 27/31

W PROGRAMIE:  
WYSTĘP ZESPOŁU FOLKLORYSTYCZNEGO  
„GARMONICA” Z SANKI-PETERSBURGA  
KONKURSY, ZABAWY, KOROWÓD, KIERMASZ, HERBATA Z SAMOWARA

IMPREZĘ ZORGANIZOWANO DZIĘKI DOTACJI MSWiA

## Praga Północ pomaga

**Krew. Wszyscy dobrze wiemy, że stacje krwiodawstwa i szpitale borykają się z jej brakiem, a przecież dzięki niej żyjemy.**

Wychodząc naprzeciw tym problemom, od 2007 roku w na Pradze Północ organizowane są w budynku Zespołu Szkół Nr 33 przy ulicy Targowej 86 akcje honorowego oddawania

krwi przez młodzież z praskich szkół ponadgimnazjalnych.

Akcje te za każdym razem cieszą się dużym zainteresowaniem młodzieży. Młodzież powoli dojrzeła do pojęcia trud-

nej decyzji, pomagają jej w tym dyrektorzy: Zespołu Szkół Nr 40 im. Stefana Starzyńskiego Beata Doroś-Woźniak i Zespołu Szkół Nr 33 Marek Tomaszewicz, czynnie uczestnicząc w akcjach i propagując je wśród swoich uczniów. Z roku na rok rośnie liczba osób, które chcą się podzielić tym najcenniejszym lekiem, jakim jest krew.

Za propagowanie honorowego krwiodawstwa Beata Doroś-Woźniak i Marek Tomaszewicz 4 lutego zostali wyróżnieni, w siedzibie Wojewody Mazowieckiego Jacka Kozłowskiego, Odznaką Honorową Polskiego Czerwonego Krzyża III stopnia.

Głównym celem działań północnopraskiej oświaty w dziedzinie krwiodawstwa jest wsparcie Szpitala Praskiego oraz zachęcenie młodych ludzi do uczestnictwa w akcjach honorowego krwiodawstwa. Swoją obecnością i zapalem do oddawania krwi praska młodzież udowadnia dojrzałość i wrażliwość na potrzeby innych ludzi. Młodzież jest chętna do pomocy innym, jest gotowa podarować część siebie, aby nieść pomoc innym ludziom w ratowaniu ich zdrowia i życia. Może to ich krew uratowała Ciebie lub Twoich bliskich?

Jan Kisiel

sekretarz Głównej Komisji Rewizyjnej PCK

Sesja Rady Dzielnicy Praga Północ

## PiS bojkotuje

PiS i jego polityczna przybudówka na Pradze PWS postanowiły zbojkotować sesję zwołaną na 20 lutego, w tym także sesję zwołaną na swój własny wniosek. Kulisy przedsięwzięcia nie są jasne, tak samo jak zamiar organizatorów. Ustami Jacka Wachowicza zgromadzeni na sesji w Gimnazjum 31 przy ulicy Sierakowskiego radni PO i SLD usłyszeli, iż poniżające dla rady jest spotkanie się na obrady w budynku szkolnym. Odpowiedzi radnemu Wachowiczowi, co jest i dla kogo poniżające oraz kto i gdzie ma prawo zwoływać sesje rady udzieliła jej wiceprzewodnicząca radna Maria Tondera.

Rada nie zaopiniowała więc wykonania dzielnicowego załącznika do budżetu za rok 2011, co jest samo w sobie małą stratą. Rada niepotrzebnie pozbawia się jedynie swoich uprawnień, a opozycja okazji do wytknięcia rządzącym błędów. Gorzej, że Rada nie wypowiedziała się na temat możliwości pozyskania dodatkowych środków na poziomie 3,2 miliona z przeznaczeniem na gospodarkę komunalną, w tym doposażenie budynków w centralne ogrzewanie i ciepłą wodę, które mogą przejść dzielnicy koło nosa. Rezygnacja z takich środków w okresie zimy jest ze strony bojkotujących dużą nonszalancją i zapewne wyborcy ciepło im za to odpłacą. Kolejne wybory już za niecałe trzy lata.

PS. W poprzednim wydaniu, pisząc o obronie radnej przed zwolnieniem z pracy, wśród broniących nie wymieniliśmy PWS. Przepraszamy i powtarzamy: w obronie radnej wystąpili PO, SLD i PWS.

DCH

## Żaba i Neska szukają wspólnego domu!

Żaba i Neska przebywają obecnie na terenie zakładu usługowego, jednak lada chwila mogą zostać stamtąd wyrzucone i grozi im schronisko. Dlatego szukamy im prawdziwego, dobrego domu, gdzie będą bezpieczne do końca swojego życia.

Pies Neska (ok. 7 lat i ok. 35 kg) wskutek rany postrzałowej ma amputowaną tylną łapkę, jednak świetnie sobie radzi, biega, uwielbia się bawić, przytulać, przebywać z człowiekiem. To oddany przyjaciel, bardzo posłuszny i mądry. Jest zaszczepiony i odrobaczony.

Suczka Żaba (ok. 6 lat, ok. 25-30 kg) jest początkowo troszkę nieufna, ale przy bliższym poznanii i okazaniu dobroci okazuje się łagodnym, miłym i bardzo wesołym psiakiem. jest wysterylizowana, zaszczepiona, odrobaczona.

Psy przystosowane są do przebywania na podwórzu, mają ciepłe budy, które można zabrać, zatem najlepszy byłby dla nich dom z ogrodem. Ponieważ są ze sobą bardzo żyte i wzajemnie się uzupełniają, nie możemy ich rozdzielać, musimy im znaleźć wspólny dom.

Osoba, która je adoptuje, zyska wiernych przyjaciół i dobrych stróżów swojego domu!!!

WSZELKIE INFORMACJE - TEL. 664 766 076





## mini ogłoszenia

### NAUKA

AAA nauczycielka matematyki udziela korepetycji 22 889-73-54, 606-724-885

ANGIELSKI 609-631-186

CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705  
LEKCJE keyboard, fortepian 502-935-459, 22 670-31-89

### ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31 zaprasza do specjalistów: krioterapia, dermatoskopia, ginekolog, laryngolog, psychiatra

### USŁUGI

AAA PRZEPROWADZKI - sprzątanie piwnic, wywóz mebli 512-139-430

A-Z remonty, wykończenia 602-216-943

ANTENY, telewizory - naprawa, dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin a także tapicerki, karcherem, tel. 694-825-760

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

DOMOFONY, naprawa, montaż, konserwacja, 691-878-437

ELEKTROINSTALACJE, nowe, remonty, konserwacja, pomiary 502-148-467

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

LODÓWKI, pralki, telewizory - naprawa, tel. 694-825-760

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NAPRAWA pralek, zmywarek 22 679-00-57, 501-587-257

NAPRAWA telewizorów, monitorów, dojazd 604-591-365

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę, stłuczkę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

PRACOWNIA tapicerska 22 618-18-26, 22 842-94-02, 502-250-803

REMONTY, adaptacje, terminowo, tel. 695-092-101

STUDNIE - abisyńki, głębinowe. Deszczownie, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201

WYWÓZ gruzu, mebli z załadunkiem, sprzątanie piwnic, tel. 600-359-594

ZAKŁAD ślusarski wykonuje: kraty, balustrady, ogrodzenia, wiaty, zabudowy balkonów, drzwi dodatkowe, cięcie blachy. Ul. Radzyńska 98, tel. 22 679-60-81, 604-460-142

### KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, plater, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KOLEKCJONER kupi stare książki, monety, pocztówki, militaria i inne antyki 22 677-71-36, 502-011-257

MONETY, banknoty, oznaczenia antykwariat ul. Andersa 18, 22 831-36-48

### NIERUCHOMOŚCI

WYNAJMĘ tanio pokój 2 studentkom na Zaciszu, 725-344-661

### PRACA

CHCESZ zarobić 2000 zł, zostań profesjonalnym doradcą Profi Credit, dzwoń! 22 852-22-02

### MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO

pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul plac Hallera 9 tel. 22 618-96-52 zapraszamy pon.-pt. 9-18 wejście od podwórka



Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13 tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl Pełen zakres usług

## Pomóżmy

Proszę Szanownych Państwa, w pierwszych słowach felietonu chciałbym ucałować stopy pani Katarzynie Rogowskiej. Naszej mistrzyni w narciarstwie biegowym. W kategorii niepełnosprawnych. Pani Kasia nie ma rąk - dlatego w stopy i kapelusz do ziemi.

Nie rozumiem, dlaczego Królowa wśród Królowych jest pokazywana incydentalnie. Chciałbym także „przybić piątkę” wszystkim kibicom Liverpoolu za pomoc dla naszej polskiej dziewczyny, okaleczonej przez pociąg, dla której w Anglii została zorganizowana akcja zbiórki pieniędzy na protezy nóg, skoro ponoć Narodowy FZ tak nie poczuwa się do honoru pomocy, jak dziennikarze do honoru kontaktów z Katarzyną Rogowską.

Chciałbym jak najserdeczniej uściskać dłoń premierowi Pawlakowi, którego prywatnie nie cierpię. Ale ...wreszcie ...swoim nudnym cwany głosem obwieścić, że za 67 lat pracy możemy nasze przyszłe emerytury wsadzić sobie w d... z powodu minimalnej ich średniej.

Póki co jest nadal zima, a moim zadaniem jest także wyrażanie zdania o potrzebach zwierząt.

Proszę Szanownych Państwa, porzucone zwierzęta są jak niepełnosprawni ludzie, pozbawieni zainteresowania i pomocy. Dlatego jestem pod urokiem Katarzyny Rogowskiej i angielskich kibiców, bo wreszcie spotkała się wielkość charakteru z wielkością łobuziaków. Chciałbym, abyście przestali porzucać swoje psy i koty. Abyście dostrzegli ich cierpienie i bezradność w zimnie, pragnieniu i głodzie. Chciałbym, abyście zamiast wywozić do lasu czy na odległe pola, poprosili odpowiednio instytucje o pomoc i doradztwo w sytuacjach, w których już nie chcecie mieć merdającego lub miauczącego członka Waszej rodziny. To nie jest wstyd oddać. Wstydem jest porzucić. Można poprosić o konsultację w swojej gminie - wydziału ochrony środowiska. Można poprosić o konsultację w najbliższym schronisku, związanym umową. Można też skorzystać z pomocy licznych fundacji, działających na rzecz dobra zwierząt. Aliści proszę pamiętać: nie ma nic za darmo. Niedawno o mało nie wezwałem policji do pseudoczułowieka, który chciał oddać mi miot szczeniąt, żebym sobie „porobił” eksperymenty medyczne - za darmo.

Nigdy nic za DARMO!!! Lenin, Stalin, Gomułka, Gierek, Jaruzelski niech

szedł kurs udomowienia – pojął.

Chciałbym, abyście pamiętali o porzuconych. Proszę o wsparcie dla Cichej Orkiestry Kociej Pomocy i dla opublikowanego poniżej apelu Fundacji Noga w Łapę. Może łamy NGP pomogą i Wy także.



Noga w łapę  
www.nogawłape.org

Leczymy bezdomne psy i koty  
Ratujemy ginące ptaki  
Uczymy empatii dla zwierząt

Przeznacz 1% swojego podatku:

OPP: Fundacja Międzynarodowy Ruch na Rzecz Zwierząt – Viva!

Nr KRS: 0000135274  
„informacje uzupełniające”:

NA RATUNEK PTAKOM PSOM I KOTOM

## Pełna miska i ciepła buda Zimowa zbiórka dla schronisk

Jaka zima jest, każdy widzi. Mrozi i sypie śniegiem na przemian. W przytuliskach dla bezdomnych psów i kotów, w betonowych boksach i budach, często skleconych z byle czego, zwierzętom jest bardzo zimno. Jedynym ratunkiem jest wystarczająca ilość kalorycznego jedzenia. Jeśli go brakuje, po prostu zamarzają.

Podczas ubiegłorocznej zbiórki dotarliśmy do takich miejsc, o których mało kto wie, którym nikt nie pomaga, gdzie nie ma wolontariuszy. Powstały z dobroci serca, szczególnej wrażliwości. Człowiek przygarnął jedno zwierzę, potem drugie, trzecie... potem zaczęto mu podrzucać niechciane psy i koty. W ten sposób chcąc nie chcąc obciążony został odpowiedzialnością za los kilkunastu, kilkudziesięciu, czasem nawet większej liczby biedaków. Ich opiekunowie nie dostają żadnych dotacji, zdani są tylko na siebie. A najczęściej są to ludzie bardzo niezamożni.

Mamy też kontakt z osobami, które opiekują się wolno żyjącymi kotami. One też muszą jeść więcej niż latem, by mogły przeżyć. Wprawdzie w Warszawie karmiciele kotów mogą się ubiegać w dzielnicowych urzędach o przydział pewnej puli karmy, ale zawsze jest tego za mało i nie jest to pokarm wysokiej jakości. A parę kilometrów za Warszawą nie ma już mowy o żadnej pomocy. Opiekunowie borykają się sami, często dodatkowo szykanowani przez sąsiadów czy administrację.

Dlatego serdecznie zachęcam państwa do włączenia się w naszą akcję zbiórki karmy dla tych zwierząt. Dary można przynosić do końca lutego do siedziby Fundacji na ul. Hawajską 5/9, blisko stacji metra Imielin. Prosimy tylko o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod nr 888 066 402.

Wieczorami jest też możliwość zastawienia karmy na Bielanych u wolontariuszy Aleja Zjednoczenia 38/1, po uprzednim kontakcie mailowym fundacja@nogawłape.org lub telefonicznym 512 922 167 (ew. smsowym).

Podajemy także numer konta Fundacji:

Fundacja Noga w Łapę. Razem idziemy przez świat.  
Alior Bank 87 2490 0005 0000 4500 5605 8992  
z dopiskiem „Dla przytulisk”

Zebrane pieniądze przeznaczymy na słomę do ocieplenia bud i leczenie zwierząt. Sprawozdanie ze zbiórki umieścimy na naszej stronie int.: www.nogawłape.org. Znajdą tu też Państwo relację ze zbiórki ubiegłorocznej. Mały gest może uratować życie tych, którzy skazani są na naszą łaskę.

NARZYNKI GWINTOWNIKI  
**MM Metal-Market**  
HURT DETAL  
NARZĘDZIA, art. METALOWE  
ul. Mińska 38, tel. 813 99 55  
www.metal-market.pl  
własny parking P  
NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

## Filipiński uzdrowiciel JAMES A. CABELAS

Absolwent Paramedycznego I Technicznego Instytutu MERIDIAN w Baguio City oraz Azjatyckiego Instytutu Fundacji Paramedycznej w Pasay na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie i jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach. Po raz kolejny odwiedza nasz kraj po namowach i z rekomendacji swojego ucznia i przyjaciela CONSTANCIA MANGLANA. Podobnie też ma metody leczenia.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach ener-

gii duchowej likwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależniona jest technika. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym (rozwiązuje swoje umiejętności m.in. w Korei). Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

Pacjentce z Lublina, pani Małgorzacie w czasie jednej wizyty pomógł w dolegliwościach kobiecych. Inny przypadek to Pan Henryk K., któremu poprawił krążenie krwi i zlikwidował ból w kręgosłupie. Panu Michałowi D. z Krakowa w ciągu dwóch sesansów zlikwidował problemy z prostatą. Przypadki takie można by wymieniać jeszcze długo...

JAMES skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
  - prostaty, problemach hormonalnych
  - zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
  - chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie,
  - chorobie Parkinsona, paraliżu
  - problemach z krążeniem, chorobach kobiecych
  - bólach kręgosłupa, drętwieniu rąk i nóg
- Przyjmuje w Warszawie na Zaciszu w dniach: 22, 23, 24, 27, 28, 29, lutego 1, 2, 4, 5, 6, 7 marca

Zapisy i informacje w godz. 10-20 pod numerami tel.: 22 679 22 47, 605 324 865, 605 177 007  
Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA”  
www.filipinskiuzdrowienia.pl





# Hanna Gronkiewicz-Waltz traci poparcie

pokazują to najnowsze badania przeprowadzone na zlecenie Urzędu Miasta w ramach tzw. barometru warszawskiego. Choć przeprowadzono je w listopadzie, to wyniki ratusz opublikował dopiero teraz. Przez trzy miesiące najbliższe otoczenie Hanny Gronkiewicz-Waltz najwidoczniej zastanawiało się co zrobić, aby uniknąć upublicznienia niekorzystnych dla niej wiadomości. Okazało się bowiem, że z rządów pani prezydent zadowolonych jest o 13% mieszkańców stolicy mniej niż jeszcze przed rokiem. Wprawdzie poparcie dla niej nadal utrzymuje się na poziomie ponad 50%, to jednak jest to pierwszy tak duży spadek popularności Hanny Gronkiewicz-Waltz od początku jej prezydentury, czyli od 2006 r.

Nie ma wątpliwości, że jest to efekt samodzielnych rządów Platformy Obywatelskiej w Warszawie. O ile w zeszłej kadencji koalicja z Sojuszem Lewicy Demokratycznej w Warszawie ograniczała zapędy Platformy do wprowadzania szeregu decyzji niekorzystnych dla mieszkańców stolicy, to teraz partia Tuska tego kagańca już nie ma. I w pełni z

tego korzysta, fundując warszawiakom po kolei: prywatyzację dochodowego SPEC-u, podwyżki czynszów lokali komunalnych, wzrost cen biletów komunikacji miejskiej, podniesienie opłat za wodę i ścieki, drastyczne zwiększenie odpłatności za przedszkola i wprowadzenie dużych opłat za żłobki. Jak tak dalej pójdzie, to niedługo trzeba będzie płacić za to, że posyłamy dzieci do publicznych szkół, bo burmistrzowie dzielnic alarmują, że i na to brakuje im pieniędzy, a ratusz w tej sprawie nie robi praktycznie nic. Oczywiście, poza najnowszym pomysłem, jakim jest szukanie oszczędności poprzez likwidację i łączenia szkół, mimo że odbywa się to kosztem uczęszczających do nich dzieci.

Kolejne decyzje Platformy Obywatelskiej coraz bardziej uderzają w warszawiaków. Najgorsze, że zapadają mimo dużych protestów społecznych wszystkich, którzy są nimi pokrzywdzeni. Protestowali już lokatorzy, spółdzielcy, związkowcy ze SPEC-u, działkowcy, taksówkarze, a ostatnio nauczyciele, uczniowie i ich rodzice z likwidowanych szkół. Niestety, nic to nie daje. Platforma za każdym razem udo-



wadnia, że Obywatelską jest tylko z nazwy i jej radni posłusznie głosują wbrew mieszkańcom wszystko, co tylko wymyśli ratusz. Opublikowane wyniki badań pokazują jednak, że wreszcie nie uchodzi im to bezkarnie. Drastyczny spadek poparcia jest dowodem na to, że mieszkańcy Warszawy zaczynają mieć tego po prostu dość. I to zarówno samych decyzji, jak i aroganckiego sposobu ich podejmowania. Dlatego następnym razem to Platforma Obywatelska dostanie od wyborców wysoki rachunek do uregulowania.

**Sebastian Wierzbicki**  
wiceprzewodniczący  
Rady Warszawy  
(Klub Radnych SLD)  
[www.sebastianwierzbicki.pl](http://www.sebastianwierzbicki.pl)

Rada wielu

## Czego POtrzeba Białotęce?

Kolejną kadencję zarządzi Białotęgą burmistrz Jacek Kaznowski. Zdecydowali o tym pośrednio mieszkańcy, dając PO większość w Radzie Dzielnicy. Ciekawy jestem, czy głosując na Platformę wyborcy oceniali władzę, czy jednak bardziej jakość prorządowej propagandy większości mediów...

Czy według PO dzielnica Białotęga najbardziej potrzebuje nowych dróg? Czy pilnie potrzebuje przedszkoli i szkół? A może placów zabaw? Może priorytetem inwestycyjnym jest obiecana w

zamian za rozbudowę „Czajki” kanalizacja?

Burmistrz Kaznowski ma inne priorytety. To dekoracyjne oświetlenie budynku Ratusza. Przeznaczono na ten cel w ubiegłym roku 330 000 zł. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że uczyniono to bez zgody Rady. W końcu 2011 r. rozstrzygnięto przetarg. Władze dzielnicy wybrały ofertę droższą od najtańszej o 170 000 zł. Firma, która złożyła lepszą ofertę odwołała się od tego rozstrzygnięcia. Sprawy nie udało się rozpatrzyć w ubiegłym roku, więc nie wydane pieniądze burmistrz musiał zwrócić do kasy miasta. Sama ta niegospodarność powinna stać się przyczyną jego dymisji.

Jednak to nie koniec historii. Przecież przetarg rozstrzygnięto, wobec tego za „lampki Kaznowskiego” trzeba zapłacić. Niedawno burmistrz przeniósł na ten cel 250 000 przeznaczonych pierwotnie na inne wydatki. Ale nadal brakuje 80 000. Za te pieniądze można by urządzić



3 place zabaw. Burmistrz jest pewny swego stołka. Do czasu?  
**Maciej Maciejowski**  
Autor jest radnym Rady Warszawy.

[www.odszkodowanie.pl](http://www.odszkodowanie.pl)

**Najwyższe odszkodowania**

dla osób poszkodowanych w wypadkach drogowych

**Bez zaliczek**

prowiją płatna po uzyskaniu odszkodowania

**22 460 49 49, 801 00 30 70**

Hexa Dochodzenie Odszkodowań

ul. Zagójska 9

04-160 Warszawa

Chłodnym okiem

## Szpital Praski - nowa odłona

Dość dawno żadnego felietonu nie poświęciłem Szpitalowi Praskiemu. Postanowiłem więc nadrobić zaległości, bowiem w temacie działo się wiele. Po zbudowaniu i uruchomieniu nowego budynku szpitalnego tzw. A-2 odszedł, został odwołany, złożył rezygnację z funkcji - tak czy inaczej w październiku ubiegłego roku przestał pełnić obowiązki dotychczasowy dyrektor Paweł Obermeyer. Pilną kwestią było i jest w mojej ocenie wyłonienie w konkursie nowego dyrektora, lecz ku mojemu zdumieniu sprawa jest niezamknięta do dziś. Odbił się wprawdzie w roku ubiegłym konkurs, lecz nie przyniósł rozstrzygnięcia. Żaden z czterech kandydatów nie zyskał uznania wymaganej większości ośmiu głosów członków czternastoosobowej komisji. Miałem w nim możliwość reprezentować Radę Społeczną Szpitala, której byłem przewodniczącym przez ponad cztery lata, do stycznia br. Przebieg konkursu w mojej ocenie ujawnił rozbieżności interesów pomiędzy załogą i czynnikami społecznymi a urzędnikami miasta. Po odejściu dyrektora Obermeyera dowiedzenie w Praskim objęła Halina Depcik - urzędniczka miasta i członek komisji konkursowej, której postawiono bardzo niewdzięczne zadanie przeprowadzenia restrukturyzacji placówki. Wieści, które zaczęły napływać i napływają nadal ze szpitala, są niepo-

kojące: mówi się o zwolnieniu ponad 90 osób i konieczności obniżenia pensji pracownikom o 20%. Pierwsze odejścia już nastąpiły. Wszystko w czasie, gdy nadal trwa konkurs. Dziwne, wydawałoby się, że zasadne byłoby wyłonienie merytorycznego menadżera, który - mając silną pozycję - przeprowadziłby szpital przez trudny okres koniecznych zmian, zamiast powierzania tego zadania urzędnikowi miasta. Ostatnio decydenci z PO uznali najwyraźniej, że moja obecność w komisji jest zbędna i postanowili powołać do jej składu nowego przewodniczącego Rady Społecznej, wicedyrektora gabinetu politycznego pani prezydent Gronkiewicz-Waltz Jarosława Józwiaka. Na szczęście, w radzie jest lekarz, pani poseł Alicja Dąbrowska i na mój wniosek rada w swojej mądrości większością głosów do komisji konkursowej ją powołała. Może teraz konkurs nabierze przyspieszenia. Ciekawy jest sam skład nowej rady społecznej. Oprócz wyżej wymienionych jest w niej jeszcze czworo radnych miasta (wiceprzewodniczący Rady Warszawy Sebastian Wierzbicki - SLD, Dorota Zbińkowska i Maria Łukaszewicz - PO i Zbigniew Cierpisz - PiS) i dwóch radnych dzielnicy Praga Północ - niżej podpisany i Ryszard Kędziński - lider PiS na Pradze. Takiej rady nie ma chyba żaden inny szpital miejski.



Taka rada potrzebuje bardzo merytorycznych argumentów i przygotowania wnoszonych spraw. Między innymi z braku właściwej analizy finansowej nie zgodziliśmy się na propozycję połączenia II i III oddziału wewnętrznego, co nie znaczy, że nie zrobi tego Rada Warszawy, zdominowana przez PO. Rada społeczna ma tylko i wyłącznie charakter opiniodawczy.

PS. Tak na marginesie, to nie wiem, jakie są w tej materii obyczaje, ale za kilka lat społecznej pracy można byłoby powiedzieć „dziękuję”. Takich słów nie usłyszałem od nikogo ani ja, ani - jak się zorientowałem - pozostali członkowie poprzedniej rady. Niektórzy z nich dopiero ode mnie w prywatnych rozmowach dowiedzieli się, że członkami rady szpitala już nie są. Więc choćby tą drogą ode mnie dla nich - dziękuję.

**Ireneusz Tondera**  
radny Dzielnicy Praga Północ  
Sojusz Lewicy Demokratycznej  
[ireneusztondera@aster.pl](mailto:ireneusztondera@aster.pl)

Prosto z mostu

## Za opłotkami stolicy

W tym tygodniu zaczął się kolejny etap modernizacji Warszawskiej Kolei Dojazdowej, wąskotorowej kolejki łączącej stolicę z kilkoma miejscowościami zachodniego Mazowsza. Dobry początek nastąpił w 2005 r., gdy od PKP spółkę przejęło konsorcjum, złożone z samorządu województwa mazowieckiego oraz z gmin leżących na trasie WKD: Michałowic, Pruszkowa, Brwinowa, Podkowy Leśnej, Milanówka i Grodziska Mazowieckiego. Brakuje Państwu jakiegoś miasta na tej liście? Owszem: z udziałów w spółce zrezygnowały władze Warszawy, do współpracy z sąsiadującymi gminami w zakresie podmiejskiej kolejki podchodzące również arogancko, jak do sprawy podmiejskich autobusów.

Tym kolejnym etapem modernizacji WKD jest wprowadzenie w dniu 17 lutego do rozkładu jazdy nowego pociągu EN-97, pierwszego egzemplarza z zamówionych czterech. Prototypowy pociąg jeździł już testowo od stycznia w ramach „eksploatacji obserwowanej”, zbierając także opinie i uwagi pasażerów. Uwagi te wskazują kolejny raz na nieszczęśliwy

paradoks: komunikacją publiczną na etapie projektowania zajmują się ludzie, którzy jej nie potrzebują, na ogół korzystając z samochodów osobowych.

Nowy model pociągu WKD ma fotele jak w radzieckim (i, niestety, warszawskim) metrze - tyłem do okien. W ten sposób można upchnąć więcej sardynek w puszce, ale nie da się zapewnić komfortu jazdy. Podobne pomysły ustawienia foteli pojawiają się w warszawskich tramwajach i nie ma na to rady. Celem warszawskiej komunikacji nie jest wszak wygoda pasażerów, ale przewiezienie jak największej ich liczby jak najszybszym sposobem.

Tymczasem władze WKD zapowiedziały zmianę ustawienia foteli we wszystkich pociągach zgodnie z opiniami pasażerów. Podobnie rzecz się ma z niepraktyczną wysokością poręczy i źle zaprojektowanym systemem informacji audiowizualnej - również będą zmienione.

To bezpośredni skutek przekazania kolejki samorządom lokalnym. W ogromnej większości polskich gmin, w tym w gminach podwarszawskich, demokracja samorzą-



dowa zmusiła władze do liczenia się ze zdaniem obywateli. Tylko w Warszawie jest inaczej: wbrew opinii publicznej nazywa się mosty i ulice. Tylko w Warszawie nie da się dostosować do potrzeb ludzi komunikacji publicznej: rozkładów pojazdów czy usytuowania przystanków.

Wobec powyższego, nie zdziwi zapewne Państwa, że Warszawska Karta Miejska nie sięga poza opłotki stolicy. Chcąc dojechać nowym pociągiem WKD poza stację Opacz, trzeba wykupić odrębny bilet.

**Maciej Bialecki**  
Stowarzyszenie  
„Obywatele dla Warszawy”  
[maciej@bialecki.net.pl](mailto:maciej@bialecki.net.pl)  
[www.bialecki.net.pl](http://www.bialecki.net.pl)



# Popielec

dokończenie ze str. 1  
kiego, co cielesne i nieczyste. Starożytni Rzymianie podczas świąt Oczyszczenia (Februalia), po złożeniu ofiar za spokój zmarłych, rzucali popiół poza siebie, w wodę. Żydzi z polecenia Mojżesza używali popiołu ze spalonej czerwonej krowy jako ofiary oczyszczenia, składanej za tych, którzy stali się nieczyści poprzez dotknięcie zwłok. Popiół ten mieszano z krystalicznie czystą wodą, co podwajało jego moc oczyszczającą.

W czasie żydowskich ceremonii weselnych posypuje się wieniec panny młodej popiołem. Ma to przypominać zburzoną świątynię, ale nie z powodu jej zniszczenia, lecz ze względu na nadzieję jej odbudowania. Zatem popiół jest też znakiem wskrzeszenia i odnowy.

## - Czy znajdziemy przykłady używania popiołu w Piśmie Świętym?

- W Piśmie Świętym często powtarzające się określenie „pogrążony w popiele” przywołuje obraz osoby w rozdartej szacie, kłęczącej lub siedzącej na ziemi i posypującej głowę popiołem. Dużo fragmentów znajdujemy w Starym Testamencie. Najbardziej wymowny jest przykład Hioba, który zmagając się z cierpieniem, spiera

się z Bogiem. Na końcu dochodzi do wniosku, że Bóg jest jednak sprawiedliwy wyznając: „Przeto odwołuję moje słowa i kajam się w popiele” (Hi 42, 6).

Kiedy Abraham wstawił się do Boga za Sodomą, podkreślał swoją znikomość mówiąc: „Oto ośmielam się jeszcze mówić do Pana mego, choć prochem jestem i popiołem” (Rdz. 18, 27). Podobna sytuacja jak z Sodomą miała miejsce w Niniwie, ale tam mieszkańcy posłuchali słów nawracającego ich proroka Jonasza i rozpoczęli pokutę. A gdy wieść o tym doszła do króla Niniwy, „wstał z tronu, zdjął swój płaszcz i obłócił się we włosienicę i usiadł w popiele” (Jon 3, 4-10).

Daniel, kiedy prosi o odpuszczenie grzechów ludu izraelskiego, zwraca się do Boga: „I zwróciłem swoje oblicze na Pana Boga, aby modlić się, błagać, w poście, w gorze i w popiele” (Dan 9, 3).

W Nowym Testamencie popiół jako symbol pokuty i nawrócenia również jest obecny. Przykładem może tu służyć Ewangelia Mateusza. Kiedy Jezus wyrzucił miastom, w których dokonał najwięcej cudów, że się nie nawrócili, powiedział: „Biada tobie Chorazynie, biada tobie Betsaido; bo gdyby w Tyrze i

Sydonie działy się cuda, które u was się dokonały, to by już dawno w worze i w popiele pokutowały” (Mat 11,21). W każdym z tych przykładów widać, że przez posypanie głowy popiołem chciano wyrazić żal, pokutę, ukorzenie się przed Bogiem.

## - Kiedy posypywanie głowy popiołem weszło do liturgii?

- Rytuał posypywania głów popiołem został wprowadzony do liturgii kościoła ok. IV wieku, ale aż do X wieku zarezerwowany był dla tych, którzy publicznie odprawiali pokutę, a taką podejmowano za ciężkie grzechy, morderstwo, nierząd czy zaparcie się wiary. Osoby, które dopuściły się tak poważnych przewinień, posypywały głowy popiołem, przywdziewały włosienicę i żyły o chlebie i wodzie. Nie miały też wstępu do kościoła aż do Wielkiego Czwartku, kiedy mogły wreszcie przystąpić do spowiedzi, gdyż był to dzień odpuszczenia grzechów.

Rozwój sakramentu pokuty doprowadził w XI wieku do wprowadzenia przez papieża Urbana II obrzędu błogosławieństwa popiołu i posypywania nim głów wszystkich wiernych, najpierw w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, a później w Środę Popielcową. Wymowa tego gestu pozostała ta sama. Posypanie głowy popiołem zawsze było wyrazem pokuty i żalu za grzechy.

## - Środa Popielcowa rozpoczyna Wielki Post. Na jaką pamiątkę został ustanowiony i jakie jest jego znaczenie?

- Wielki Post ustanowiony został na pamiątkę 40-dniowego postu Pana Jezusa przed rozpoczęciem jego działalności publicznej. Jezus przebywał 40 dni i 40 nocy na pustyni położonej na północny wschód od Betanii, co stanowiło nawiązanie do 40-letniej wędrówki Izraelitów przez pustynię. Większość komentatorów dopatruje się też aluzji do Eljasza i Mojżesza, którzy pościli 40 dni.

Celem Wielkiego Postu jest przygotowanie nas do Wielkanocy, a poprzez naśladowanie Chrystusa zbliżenie się do Boga. Pan Jezus jednak nie tylko dał przykład powstrzymywania się od pokarmu, ale również postowi fizycznemu dał głębsze zna-

czenie. Wraz z Wielkim Postem wchodzimy w czas wyciszenia, medytacji, gdzie dusza ma się uleczyć i wzmocnić.

Powstrzymując się od zabaw i pokarmów mięsnych stwarzamy miejsce dla Boga. Chodzi o to, aby usunąć to, co może rozpraszać, przeszkadzać człowiekowi w kontakcie z Bogiem. Jest jeszcze inny aspekt tego zagadnienia. Nawet post czysto materialny nie polega jedynie na ograniczeniu pokarmów, ale ma na celu uwrażliwienie na sytuację ludzi, którzy być może mają mniej niż ja. Pieniądze zaoszczędzone na skromniejszym jedzeniu można przeznaczyć na rzecz osób bardziej potrzebujących. Post, ten cielesny, fizyczny, który jest celem samym w sobie, otwiera nas na potrzeby innych. Z czegoś rezygnujemy, ale nie po to, żeby zrezygnować, bo jest to złe, ale po to, żeby skierować się ku innym rzeczom, które normalnie mogą umykać z pola widzenia. To jest wyostrenie naszego spojrzenia.

Rezygnacja z zabaw, tańca jest pewnego rodzaju wyrzeczeniem. Ale skoro Wielki Post ma być czasem wyciszenia, pokuty, żalu za grzechy, to pewnego rodzaju sytuacje nie są wskazane, po prostu nie idą w parze z nastrojem tego czasu, przynajmniej dla ludzi wierzących.

## - W okresie Wielkiego Postu odprawiane jest w Kościele Katolickim specjalne nabożeństwo - Droga Krzyżowa. Na czym polega to nabożeństwo, jaka jest jego tradycja?

- Początki Drogi Krzyżowej sięgają Średniowiecza. Zawsze wiemy jego powstanie dwóm zgromadzeniom zakonnym: franciszkanom i dominikanom, którzy chcieli utrwalić i przeżyć najbardziej dramatyczne fakty z życia Chrystusa. Pragnęli w sposób niemal namacalny doświadczyć dramatu bożej egzystencji. Były również powody historyczne. Odnaleziono relikwie Krzyża świętego, zaczęto odbywać pielgrzymki do Jerozolimy i powstały pierwsze opisy miejsc, związanych z męką Chrystusa. Z czasem doszły do tego wyprawy krzyżowe, a wraz z nimi pragnienie zlokalizowania miejsc z życia Jezusa.

Franciszkanie objęli opiekę nad sanktuariami w Jerozoli-



mie i oprowadzając pątników zatrzymywali się w miejscach, gdzie rozgrywały się dramatyczne wydarzenia męki Jezusa. Zaczęto patrzeć na życie Chrystusa jako na życie człowieka, który żył w konkretnym miejscu i konkretnym czasie. Najstarszą formą Drogi Krzyżowej było nabożeństwo upadków Jezusa oraz kult dróg, jakie musiał przebyć podczas męki. Połączenie tych dwóch nabożeństw stworzyło stacje Drogi Krzyżowej, którą odprawia się w każdy piątek Wielkiego Postu.

Jest jeszcze drugie nabożeństwo, odprawiane tylko w okresie Wielkiego Postu – to Gorzkie Żale. Jest to typowo polskie nabożeństwo, które powstało na przełomie XVII i XVIII wieku w kościele Św. Krzyża w Warszawie. To wywodzące się z kultury baroku

nabożeństwo śpiewane, przetrwało do naszych czasów właściwie w niezmiennym formie. Jego struktura opiera się na dawnej jutrzni brewiarzowej. Nabożeństwo to, podobnie jak Droga Krzyżowa, również pozwala przeżyć mękę Pana Jezusa. O ile jednak Droga Krzyżowa ma zasięg uniwersalny, o tyle Gorzkie Żale znane są jedynie w Polsce.

Wielki Post, w który wprowadzają nas obrzędy Środy Popielcowej, jest zatem nie tylko czasem pokuty, postu, ale również czasem intensywnego życia chrześcijańskiego, czasem naprawy błędów, otwarcia się na potrzeby innych ludzi, czasem pozwalającym dobrze przygotować się do Wielkanocy.

Rozmawiała  
Joanna Kiwilszo

## nowa gazeta praska

Następna gazeta - 7 marca

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polskapresse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2 tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14 strona internetowa - [www.ngp.pl](http://www.ngp.pl)

e-mail dla tekstów - [ngp@ngp.pl](mailto:ngp@ngp.pl)

dla reklam i zdjęć [reklama@ngp.pl](mailto:reklama@ngp.pl)

redakcja: [redakcja@ngp.pl](mailto:redakcja@ngp.pl)

### OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ

redakcja - adres i godziny jak wyżej nasi przedstawiciele, którzy przyjadą do Państwa:

Bogumiła 507-257-824,

Jagoda 605-037-515

Paweł 609-490-949

oraz biuro ogłoszeń:

„Marcin” ul. Światowida róg Ćmielowskiej paw. VIA tel. 22 423-63-64, 606-969-280

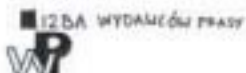


REKLAMA W PRASIE

POZWALA PRZEKAZYWAĆ SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE.



KONSUMENCI TEGO SZUKAJĄ.



PRASA DZIAŁA!